PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr. Poniedziałek 31 stycznia 1955 roku Rok IV. Nr 26 (727)

Na str. 2, 3 i 4 podajemy: Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1954

Jesteśmy młodym pokoleniem wielkiej epoki naszego narodu
Fragmenty referatu sprawozdawczego ZG ZMP — wygłoszonego przez tow. Helenę Jaworską
oraz sprawozdanie z przebiegu obrad II Zjazdu ZMP
zamieszczamy na 5, 6 i 7 stronie

Warsztatowcy z PGR Skarszów przystępują do czynu na cześć X-lecia wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej

W tych dniach odbyła się narada produkcyjna pracowników warsztatów zespołowych PGR w Skarszowie, na której przeanalizowano dotychczasowy przebieg remontów zimowych. Odpowiadając na apel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego oraz robotników i chłopów Ziemi Złotowskiej załoga podjęła w czasie narady szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia X-lecia wyzwolenia Ziemi Koszalińskiej. W zobowiązaniu ogólnowarsztatowym czytamy m. in.:

„ZDAJEMY sobie sprawę, że jednym z podstawowych warunków szybkiego i sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych jest terminowe i dobre jakościowo przygotowanie wszystkich potrzebnych ciągników, maszyn rolniczych i narzędzi uprawowych. Rozumiemy również, że szybkie i wczesne siewy wpływają na podniesienie plonów z ha, a więc realizację wskazań II Zjazdu partii. Dlatego też, odpowiadając na apel Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, przystępujemy do współzawodnictwa w przedterminowym zakończeniu remontów zimowych. W oparciu o zobowiązania indywidualne kowali i innych rzemieślników z poszczególnych gospodarstw oraz monterów i tokarzy — załoga warsztatów zespołowych PGR Skarszów zobowiązuje się:

1 Zakończyć remonty 87 zaplanowanych ciągników oraz maszyn i narzędzi uprawowych potrzebnych do wiosennej kampanii siewnej do dnia 28 lutego, a więc 15 dni przed ustalonym w harmonogramie terminem.

W celu przyśpieszenia napraw zastosujemy gniazdowy system remontów oraz regenerację części zamiennych, a niektóre części produkować będziemy także we własnym zakresie.

Obecnie produkujemy już do ciągnika „Ursus" wszystkie sworznie do podwozia i sworznie kuliste usztywnienia przedniej osi, wałki ślimacznicy mechanizmu kierowniczego i tulejki. Regenerujemy drążki podłużne wraz z misecz kami przez zastosowanie specjalnych wkładek.

2 Wyremontować poza planem 8 ciągników marki „Zetor", które dostarczone nam zostaną z warsztatów naprawczych PGR w Szczecinku.

3 Wydawać na wyremontowane w warsztatach ciągniki i maszyny **LISTY GWARANCYJNE.**

4 Założyć do 60-ciu ciągników instalację świetlną do dnia 28 lutego.

5 Wykorzystać w pełni okres zimowy na stałe podnoszenie swych kwalifikacji zawodowych poprzez aktywny udział w szkoleniu przywarsztatowym.

6 Majster Oskar Hepner sporządzi przy pomocy swego syna tokarza, rozrusznik do ciągnika marki „Zetor" wg swego pomysłu racjonalizatorskiego do dnia 28 lutego.

Jednocześnie wzywamy do podejmowania podobnych zobowiązań i współzawodnictwa w ich realizacji wszystkie warsztaty zespołowe PGR województwa koszalińskiego.

Dla zabezpieczenia wykonania zobowiązań podjętych przez warsztatowców, odpowiednie zobowiązania podjęli również: st. mechanik Edmund Mokarski i kierownik warsztatów Kazimierz Krzykacz. Postanowili oni m. in.:

A) Zorganizować międzywarsztatową wymianę części zamiennych z sąsiednimi zespołami PGR.

B) W ciągu tygodnia wyposażyć warsztaty w wiertarkę.

C) Organizować co tydzień narady produkcyjne załogi, celem omówienia przebiegu remontów zimowych i realizacji podjętych zobowiązań. Narady takie umożliwią ujawnienie ewent. braków i niedociągnięć oraz szybkie ich usunięcie.

10 lat temu

Wyzwolenie Ziemi Złotowskiej

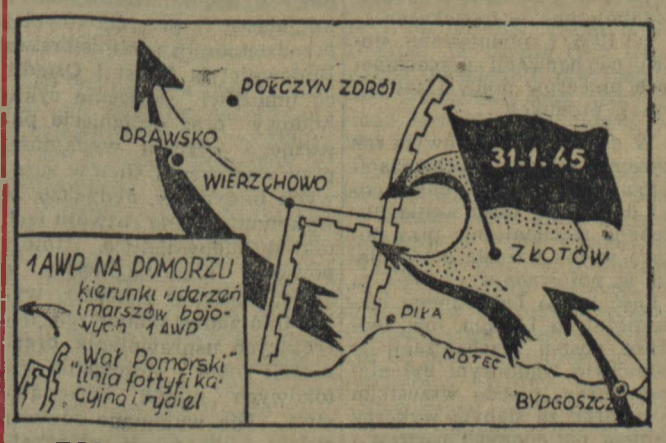

FRONT zbliżał się szybko z hukiem salw armatnich i łoskotem czołgów.

Dnia 30 stycznia 1945 roku pod murami Złotowa rozległy się pierwsze wystrzały, które potężniejąc z godziny na godzinę, przygniatają lawiną pocisków niemieckie formacje starające się stawiać zacięty opór.

W dzień później wojska II frontu białoruskiego pod dowództwem Marszałka Konstantego Rokossowskiego wraz z I Armią Wojska Polskiego pod dowództwem Gen. Stanisława Popławskiego zdobywają pierwsze na Ziemi Koszalińskiej miasto – Złotów.

Stąd jednostki Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego kierują swe uderzenie na Koszalin. Po drodze, gdzie tylko przejdą, wita ich serdecznie osiadła tu od wieków ludność rodzima, witają ich ludzie, którzy nieugięcie walczyli o polskość tych ziem.

Spełniają się dążenia wielu pokoleń – Ziemia Złotowska wraca do wieczne czasy do Macierzy.

Przyczyny napięcia w rejonie Taiwanu tkwią w brutalnej ingerencji USA w wewnętrzne sprawy Chin

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR ogłosiło następujący komunikat:

28 stycznia br. minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii Williama Haytera na jego prośbę. Ambasador Hayter powołując się na to, że charge d'affaires Wielkiej Brytanii w Pekinie ma złożyć 28 stycznia oświadczenie rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, podał treść tego oświadczenia, dotyczącego sytuacji w rejonie wyspy Taiwan i innych chińskich wysp przybrzeżnych.

Ambasador Hayter zaznaczył, że rząd Nowej Zelandii zamierza wysunąć w Radzie Bezpieczeństwa ONZ sprawę działań wojennych w rejonie chińskich wysp przybrzeżnych i podkreślił, że rząd W. Brytanii „jest bardzo zaniepokojony niebezpieczną sytuacją, jaka wytworzyła się w tym rejonie. Rząd W. Brytanii jest w stałym kontakcie z Amerykanami w sprawie konieczności zmniejszenia napięcia i wierzy niezłomnie, że pragną oni uspokojenia w tym rejonie.

Jednakże, jak podkreślił minister Anthony Eden w swym piśmie wystosowanym niedawno do premiera Czou En-laia postęp w dziedzinie zmniejszenia napięcia będzie możliwy jedynie w wypadku, jeśli wszyscy będą gotowi przyczynić się do tego w istniejącej obecnie sytuacji. Rząd W. Brytanii nie widzi powodów, dla których przekazanie Radzie Bezpieczeństwa sprawy działań wojennych w rejonie wysp przybrzeżnych miałoby zaszkodzić roszczeniom tej czy innej strony".

Ambasador Hayter oświadczył następnie, że zdaniem rządu brytyjskiego istnieje różnica między sytuacją prawną Taiwanu i Wysp Rybackich a sytuacją prawną innych wysp przybrzeżnych oraz zaznaczył, nawiązując do tych ostatnich, że „byłoby rzeczą nader niebezpieczną, gdyby rząd chiński oparł się na przypuszczeniu, iż siły zbrojne Stanów Zjednoczonych w żadnym wypadku nie przyjdą z pomocą swym nacjonalistycznym sojusznikom w rejonie tych wysp. Rząd W. Brytanii uważa jednak, że jeśli napięcie będzie zmniejszone, to problem ten może być uregulowany w drodze pokojowej i w sposób zadowalający. Dlatego też rząd W. Brytanii doradza usilnie wszystkim, kogo to dotyczy, aby wykazali jak najwięcej umiaru zarówno w swym postępowaniu, jak i w swych oświadczeniach publicznych oraz aby podjęli wszystkie możliwe kroki w celu uniknięcia wszelkich incydentów

(Dokończenie na 4 str.)

III Plenum KC PZPR

Naczelne zadanie III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — walka o umocnienie codziennej więzi z masami pracującymi — ujęte zostało z wielką siłą już na początku obrad. Partia nasza ma wielki i uznany przez cały naród dorobek we wszystkich dziedzinach swej działalności. Widzą to wszyscy patrioci polscy i fakt ten jest dla całego narodu bodźcem do coraz nowych wysiłków i nowych prac. Ale jednocześnie ostrzej widzimy dziś niż kiedykolwiek, jak wielkie mamy jeszcze niedomagania i braki w pracy partii, w pracy aparatu państwowego i gospodarczego i w działalności organizacji masowych.

Nie od dziś prowadzimy walkę z tymi niedomaganiami. Ale dziś lepiej niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę z tego, że walkę tę prowadziliśmy dotychczas w sposób niedostateczny, że nie zdołaliśmy jeszcze uruchomić wszystkich sił, jakimi dysponujemy, do walki z ujemnymi objawami, które utrudniają nasze budownictwo socjalistyczne.

Na III Plenum Biuro Polityczne KC przyszło z szeroką analizą głównych przyczyn i źródeł naszych braków i z pełnym, rozwiniętym i dalekosiężnym planem ich przezwyciężenia. Analizę braków i niedomagań oraz plan ich przezwyciężenia Biuro Polityczne przedstawiło Komitetowi Centralnemu po przeprowadzeniu samokrytycznej oceny swojej własnej pracy na tle doświadczeń całej pracy partyjnej. Przezwyciężenie braków naszego życia może nastąpić — wskazało Plenum — na drodze pełnego, konsekwentnego i nieugiętego stosowania leninowskich norm w życiu partii. Z przejawami biurokratyzmu i zurzędniczenia, z wąskim praktycyzmem, z niedorozwojem krytyki i samokrytyki, ze zjawiskami oderwania od mas, niewiary w masy i znieczulenia na potrzeby mas będziemy śmielej, energiczniej i bardziej nieprzejednanie niż dotychczas walczyć poprzez rozwijanie kolegialności i demokracji partyjnej, przez wszechstronne rozwijanie i popieranie krytyki i samokrytyki. Tą myślą przepojone są uchwały Plenum i referat, jaki w imieniu Biura Politycznego wygłosił I Sekretarz KC PZPR towarzysz Bolesław Bierut. Tą myślą przepojona była szczera i otwarta, krytyczna i konstruktywna dyskusja, w której zabrało głos 43 mówców.

W analizie sytuacji politycznej w kraju Plenum uwzględniło doświadczenia wyborów do rad narodowych. Wybory te, jak żadna inna dotychczas prowadzona kampania polityczna, pokazały zarówno siłę i osiągnięcia naszej pracy politycznej jak i jej słabe strony. O zwycięstwie wyborczym zadecydowało przeświadczenie najszerszych mas ludności w Polsce, że polityka partii i Frontu Narodowego odpowiada interesom narodu i dążeniom mas pracujących, że polityka ta prowadzi do umocnienia niepodległości i bezpieczeństwa ojczyzny, do jej rozkwitu gospodarczego i kulturalnego. Wybory do rad narodowych przyczyniły się do umocnienia więzi między obywatelami i władzą państwową oraz stworzyły warunki dla dalszego rozszerzenia udziału mas w rządzeniu państwem. W toku akcji wyborczej do rad narodowych stało się również jasnym, jak dalece wzrasta siła naszego oddziaływania wówczas, gdy dajemy zdecydowany odpór tendencjom sekciarskim i biurokratycznym, które — zwłaszcza w początkowym okresie akcji — ujawniły się w różnych ogniwach naszego aparatu. Krytykując biurokratyczne i sekciarskie wypaczenia, towarzysz Bierut wskazał na to, co leży u ich podstaw, na niezrozumienie przełomowego znaczenia wyborów do rad dla podniesienia na wyższy poziom całego systemu naszej władzy, przez ściślejsze powiązanie go z masami ludowymi. Nasze organa władzy ludowej mogą pomyślnie wykonywać swoje zadania jedynie wówczas, jeśli będą organami twórczej aktywności mas i ich inicjatywy społecznej, jeśli poprzez nie masy będą współuczestniczyć w rozwiązywaniu zadań państwowych.

Plenum wezwało do znacznie bardziej energicznej i znacznie śmielszej niż dotychczas walki przeciw temu wszystkiemu, co przeszkadza w stosunkach między partią a masami, przeciw wszelkim przejawom nieufności do mas. Praca partii może być skuteczną i owocną jedynie wówczas, kiedy każdy działacz partyjny uważnie wsłuchiwać się będzie w głosy ludzi pracy, kiedy będzie znał dokładnie ich nastroje i opinie, kiedy będzie cierpliwie i uważnie wyjaśniał wątpliwości i odpowiadał na pytania i kiedy będzie energicznie przeciwstawiał się wrogiej propagandzie. Kto tego nie rozumie, kto nie umie się wyzbyć nawyków komenderowania, ten wyrządza wielką szkodę partii, ponieważ utrudnia rozwinięcie aktywności politycznej mas ludowych. Partia chce jak najbliższej i jak najbardziej serdecznej współpracy z masami, chce, żeby zaufanie między partią a masami było coraz większe i pełniejsze.

* * *

Punktem wyjścia walki o pełne stosowanie leninowskich zasad w całym naszym życiu partyjnym jest wszechstronny rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przestrzeganie zasady kolegialności, rozwój krytyki i samokrytyki. Plenum stwierdziło, że partia nasza może się poszczycić niemałymi osiągnięciami w swej pracy. Nie umiemy jednak jeszcze w pełni realizować wszystkich możliwości pogłębiania i umacniania więzi z masami. Treść pracy wielu naszych organizacji partyjnych jest nie dość bojowa, a omawiane sprawy mają często charakter marginesowy. Nie omawia się na zebraniach tych organizacji spraw najbardziej istotnych, które najbardziej interesują ludzi, swobodna wymiana myśli odbywa się często nie na zebraniu, lecz poza zebraniem. Członkowie partii niekiedy nie mają poczucia, że to oni decydują w sprawach partyjnych i są za nie odpowiedzialni. Częstym zjawiskiem jest przemilczanie lub zamazywanie trudnych spraw i wątpliwości, zamiast wnikliwego ich wyjaśniania. Niezadowalające przestrzeganie demokracji wewnątrzpartyjnej utrudnia rozwój aktywności organizacji partyjnych i członków partii, zmniejsza siłę oddziaływania partii na bezpartyjnych, utrudnia partii spełnianie jej roli kierowniczej. Stan ten nie sprzyja również rozwojowi prawidłowych stosunków między partią a bezpartyjnymi.

O tych bolączkach i konieczności walki z nimi mówiono już nieraz. Obecnie jednak Komitet Centralny postawił przed całą partią sprawę ulepszenia metod pracy partyjnej, opierając się o doświadczenia KPZR w walce o nowy styl życia partyjnego, o rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, przeciw wszelkim pozostałościom kultu jednostki.

Komitet Centralny stwierdził, że słuszne dyrektywy w sprawie demokracji wewnątrzpartyjnej, kolegialności oraz krytyki i samokrytyki nie były konsekwentnie realizowane. Na wszystkich szczeblach kierownictwa poważnie niedomagała kontrola wykonania uchwał. Nie przestrzegano zasady kolegialności w partyjnym kierownictwie po-

(Dokończenie na 4 str.)

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1954

WEDŁUG wstępnych danych wyniki wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1954 w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji, budownictwa, zatrudnienia i wydajności pracy oraz podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności — przedstawiają się następująco:

1. Wykonanie planu produkcji w przemyśle

PLAN produkcji globalnej na 1954 rok, według wartości w cenach niezmiennych, został wykonany ogółem w 102 proc. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego wzrosła o 11 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

Przedsiębiorstwa, podległe poszczególnym ministerstwom, wykonały plan produkcji globalnej, jak następuje:

	Procent wykonania planu na 1954 rok
Ministerstwo Hutnictwa	104
Ministerstwo Górnictwa	104
Ministerstwo Energetyki	100
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	102
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	104
Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych	104
Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	102
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	102
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	101
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	96
Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	107
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	103
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Żeglugi	110
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"	114
Centralny Związek Spółdzielczości Pracy	103

W 1954 r. przekroczono plan produkcji wielu podstawowych środków wytwórczości, m. in. stali, wyrobów walcowanych, cynku, rud żelaza, rud cynkowo-ołowianych, koksu, gazu ziemnego, produktów naftowych, energii elektrycznej, maszyn i urządzeń dla górnictwa, maszyn włókienniczych, traktorów „Ursus", samochodów ciężarowych „Lublin", autobusów, statków, kwasu siarkowego, nawozów fosforowych, środków ochrony roślin, przędzy sztucznego jedwabiu, barwników, opon samochodowych i wielu innych wyrobów.

Przekroczono również plan produkcji wielu towarów dla ludności, jak: pieczywo, wędliny, konserwy mięsne i rybne, ryby morskie, tłuszcze zwierzęce topione, masło śmietankowe, piwo, wino, cukierki i czekolada, pieczywo cukiernicze, tkaniny bawełniane, jedwabne, lniane, wyroby dziane, skóry twarde, proszki do prania, meble, porcelana stołowa, szkło stołowe i galanteryjne, naczynia kuchenne emaliowane, maszyny do szycia, rowery, motocykle, wyroby farmaceutyczne, penicylina i inne wyroby.

Niektóre ministerstwa nie wykonały jednak w pełni planu produkcji szeregu wyrobów. Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało w pełni planu produkcji surówki, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego — maszyn i narzędzi rolniczych, niektórych rodzajów samochodów, maszyn wirujących, obrabiarek do metali, taboru kolejowego, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego — nawozów azotowych i sody, Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych — cementu i cegły, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego — tkanin wełnianych i obuwia skórzanego, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego — cukru, Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego — mięsa, Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła oraz Centralny Związek Spółdzielczości Pracy — szeregu asortymentów przedmiotów powszechnego użytku, jak: kuchenki elektryczne, grzejniki elektryczne typu domowego, zabawki.

W 1954 roku zwiększył się zakres usług świadczonych dla ludności przez państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa usługowe. Liczba państwowych i spółdzielczych placówek usługowych wzrosła o 49 proc. w porównaniu z 1953 rokiem, przy czym rozmiary usług przemysłowych świadczonych przez nie dla ludności zwiększyły się w 1954 r. o 48 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże rozwój sieci placówek usługowych był niedostateczny, zwłaszcza na terenie wsi.

W dalszym ciągu w szeregu ministerstw występowało zjawisko wykonywania planów niezgodnie z planowanym asortymentem, a zwłaszcza przekraczania planów produkcji wyrobów mniej deficytowych kosztem niepełnego wykonania zadań produkcji innych wyrobów niezbędnych dla wykonania planów gospodarczych.

Pracę przemysłu w 1954 r. cechowała nadal nierytmiczność produkcji w poszczególnych dekadach, miesiącach i kwartałach, co dotyczyło zwłaszcza wydobycia węgla, produkcji wyrobów walcowanych, przędzy, nawozów fosforowych.

2. Wzrost produkcji przemysłowej

PRODUKCJA podstawowych wyrobów przemysłowych w 1954 r. w porównaniu z 1953 r. kształtowała się następująco:

	Rok 1954 w porównaniu z 1953 r. w %%
Surówka	113
stal	110
wyroby walcowane	106
rudy żelaza	121
rudy cynkowo-ołowiane	113
rudy miedzi	128
cynk	103
ołów rafinowany	108
miedź elektrolityczna	136
węgiel kamienny	103
węgiel brunatny	105
koks	108
gaz ziemny	112
energia elektryczna	113
kotły wodnorurkowe	163
turbiny parowe	400
obrabiarki do metali	130
maszyny i urządzenia dla górnictwa węglowego	125
maszyny i urządzenia dla przemysłu chemicznego	114
maszyny włókiennicze	147
maszyny i narzędzia rolnicze	152
w tym: żniwiarki	113
siewniki do zbóż	137
kultywatory konne i ciągnikowe	117
brony talerzowe	116
sadzarki do ziemniaków	208
traktory	112
parowozy	120
wagony towarowe	118
samochody ciężarowe	111
samochody osobowe	107
statki morskie	117
łożyska toczne	125
kwas siarkowy	113
soda kaustyczna	106
soda kalcynowana	106
nawozy azotowe	119
nawozy fosforowe	111
środki ochrony roślin	164
przędza sztucznego jedwabiu	106
wyroby farmaceutyczne	143
w tym: penicylina	202
opony samochodowe	123
celuloza	105
papier	104
cement	104
cegła	110
papa dachowa	109
odbiorniki radiowe	115
motocykle	145
rowery	123
naczynia kuchenne emaliowane	133
wiadra ocynkowane	155
tkaniny bawełniane	105
tkaniny wełniane	101
tkaniny jedwabne	110
tkaniny lniane	117
obuwie skórzane	109
meble	113
pieczywo	108
mięso	99
wędliny	110
wyroby wędliniarskie	107
tłuszcze zwierzęce	127
w tym: tłuszcze wieprzowe topione	120
ryby morskie	111
konserwy rybne	113
mleko spożywcze	106
masło śmietankowe	111
olej jadalny	109
cukier	94
cukierki i czekolada	140
piwo	105
wino	134

W 1954 r. rozszerzono asortyment wyrobów powszechnego użytku. Wprowadzono do produkcji merceryzowane tkaniny bawełniane, pościelowe i bieliźniane, odporne na nasiąkliwość wodą, tkaniny sukienkowe i płaszczowe, tkaniny barwne ze sztucznego włókna matowego, kolorowo-tkane flanele piżamowe, tkaniny z argony wykończone aparaturą niemnącą, mniej ścieralne skóry podeszwowe, wykończone garbnikami chromowo-roślinnymi, damskie buty futrzane, elektryczne patelnie domowe, obieraczki do ziemniaków, aparaty fotograficzne 6×6 „Start 1", adaptery, ulepszony typ radioodbiornika, nowe wyroby z gumy i z tworzyw sztucznych oraz wielobarwne wyroby wtryskowe ze steelonu, nowe gatunki papierosów. Uruchomiono produkcję zmodernizowanego motocykla z przednim i tylnym zawieszeniem teleskopowym, nowych rodzajów pralek elektrycznych, maszyn do szycia „Veritas", lodówek absorpcyjnych, gazowych piecyków łazienkowych i innych wyrobów.

W 1954 r. w rezultacie zaostrzenia warunków odbioru towarów przez handel i polepszenia pracy kontroli technicznej osiągnięto poprawę jakości szeregu wyrobów, jak np: tkaniny bawełniane, lniane, tkaniny pluszowe, odzież męska i damska, wyroby dziewiarskie, pieczywo cukiernicze, tłuszcze jadalne, meble. Jednakże zadania polepszenia jakości wielu wyrobów nie zostały w pełni wykonane. Dotyczy to zwłaszcza szeregu asortymentów tkanin wełnianych, obuwia dziecięcego, odzieży dziecięcej, żarówek, makaronu, niektórych wyrobów kosmetycznych. Niedostateczna jest nadal jakość szeregu środków wytwórczości np. niektórych rodzajów maszyn rolniczych, nawozów azotowych, kwasu siarkowego i innych.

W 1954 r. osiągnięto poprawę w wykorzystaniu zdolności produkcyjnych, w szczególności w szeregu gałęzi przemysłu hutniczego i chemicznego. W hutnictwie żelaza osiągnięto poprawę wskaźnika wykorzystania objętości użytecznej wielkich pieców o 3 proc. w porównaniu z 1953 r. oraz wzrost wydajności stali z 1 m² powierzchni trzonu pieca martenowskiego o 5 proc. Wydajność kwasu siarkowego z 1 m³ aparatury całkowitej w systemie wieżowym wzrosła o 21 proc. w porównaniu z 1953 r. W przemyśle koksochemicznym wzrosło wykorzystanie komór koksowniczych przy skróceniu czasu koksowania. W przemyśle farmaceutycznym zintensyfikowano produkcję penicyliny w Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych.

Nadal jednakże w całym przemyśle niedostateczna była walka o lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych zwłaszcza w górnictwie węglowym, przemyśle materiałów budowlanych i przemyśle włókien sztucznych.

W 1954 r. niektóre gałęzie przemysłu osiągnęły dalsze zmniejszenie jednostkowego zużycia węgla. Jednostkowe zużycie węgla w elektrowniach zawodowych na 1 kWh energii zmniejszyło się o 6 proc. w porównaniu z 1953 r. Szereg gałęzi przemysłu wykazywało jednak nadmierne zużycie węgla, w szczególności przemysł materiałów budowlanych i elektrownie przemysłowe. Postęp w zakresie zmniejszenia jednostkowego zużycia surowców i materiałów pomocniczych w 1954 r. był niedostateczny. Nie wykonały zadania zmniejszenia jednostkowego zużycia surowców i materiałów Ministerstwo Hutnictwa w zakresie zużycia materiałów wsadowych, Ministerstwo Górnictwa w zakresie zużycia drewna i materiałów wybuchowych, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego w zakresie zużycia surowców i półproduktów przy produkcji kwasu siarkowego, sody, amoniaku i przędzy sztucznego jedwabiu, Ministerstwo Przemysłu Lekkiego w zakresie zużycia wełny i skóry.

Według wstępnych obliczeń przemysł osiągnął w 1954 r. obniżkę kosztów własnych produkcji o 1,5 proc. w porównaniu z 1953 r. Oznacza to poważne niewykonanie zadań w tym zakresie. Planowany poziom kosztów własnych produkcji został przekroczony w szczególności w Ministerstwie Górnictwa, Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych i Ministerstwie Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego. Plan obniżki kosztów został wykonany tylko przez Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego.

3. Wprowadzenie nowej techniki do gospodarki narodowej

ROK 1954 był okresem rozwoju i dalszego wprowadzania nowej techniki we wszystkich działach gospodarki narodowej.

W oparciu o dokumentację radziecką i dostawy urządzeń z ZSRR oddano do użytku szereg nowych obiektów przemysłowych o wysokim poziomie technicznym, a w szczególności wielki piec nr 1 i 2 baterie koksownicze w Hucie im. Lenina, hutę aluminium, pierwszy zespół elektrociepłowni na Żeraniu, piec karbidowy w kombinacie chemicznym w Oświęcimiu, Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie.

Opanowano produkcję szeregu nowych typów urządzeń i wyrobów oraz wykonano szereg prototypów nowych wysokowydajnych maszyn dla przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa. W przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Maszynowego uruchomiono w 1954 r. produkcję seryjną 65 nowych maszyn i urządzeń, wykonano ok. 70 prototypów nowych typów maszyn, 40 asortymentów aparatury elektrotechnicznej i sprzętu elektrotechnicznego, 15 nowych typów aparatury i sprzętu precyzyjno-optycznego. Uruchomiono produkcję szeregu nowych typów obrabiarek, jak wiertarko-frezarka 125 typ. WHA-125, tokarko-kopiarka TGA-10, tokarka wielonożowa TWA-20, prasa korbowa 315 ton. Zakończono montaż i oddano do eksploatacji czerparkę do piasku o wydajności 800 m³ na godzinę.

Uruchomiono produkcję nowych maszyn dla górnictwa, m. in. ciężkiej wrębiarki ścianowej WŁE-80, ciężkiej wiertarki udarowej WUP-200, nowych maszyn budowlanych m. in. skręcarki obrączkowej PL-9, nowych typów taboru kolejowego — trójczłonowych zestawów pociągu elektrycznego, elektrowozów, wagonów samowyładowawczych, nowych rodzajów maszyn budowlanych m. in. zgarniarki z ciągnikiem, koparki gąsienicowej o pojemności łyżki 0,5 m³, żurawia budowlanego 45 tm, nowych maszyn rolniczych, m. in. kombajnów S-4 ze słomoplewnikiem, ciągników gąsienicowych KD-35, pługów podorywkowych 5-skibowych zawieszanych i przyczepnych, ciągnikowych wyrywaczy lnu LT-5, młynów mloteczkowych do siana, koniczyny i lucerny.

W przemyśle chemicznym opanowano na skalę przemysłową produkcję superfosfatu granulowanego oraz przystąpiono do produkcji cennego środka owadobójczego — gameksanu.

W 1954 r. podniesiono stopień mechanizacji pracochłonnych procesów pracy i automatyzacji produkcji.

W górnictwie węglowym rozszerzono zakres mechanizacji najbardziej pracochłonnych robót dołowych. Ilość węgla urobionego mechanicznie przy pomocy wrębu wzrosła o 1,2 mln. ton w porównaniu z 1953 r., a ilość węgla ładowanego mechanicznie o 1,6 mln. ton. Jednakże postęp mechanizacji w górnictwie węglowym był niedostateczny, przede wszystkim w związku ze słabym wykorzystaniem posiadanych maszyn i urządzeń.

W energetyce zawodowej zmechanizowano rozładunek węgla w dalszych 5 elektrowniach. Przeprowadzono częściową automatyzację kotłów w 2 elektrowniach.

W przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego mechanizacja formowania wzrosła z 31 proc. w 1953 r. do 34,5 proc. w 1954 r. Rozszerzono mechanizację transportu mas, zalewania, wybijania i czyszczenia. Obok szeregu innych osiągnięć w przemyśle maszynowym podkreślić należy uruchomienie automatycznej linii obróbczej do obróbki głowic silnika samochodu „Star 20" w Starachowicach.

W przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Przemysłu Chemicznego m. in. zmechanizowano załadunek i wyładunek węgla, koksu i kamienia wapiennego w przemyśle syntezy chemicznej. Wprowadzono mechanizację konfekcjonowania obuwia gumowego.

Rozszerzono mechanizację pracochłonnych robót w przemyśle rolno-spożywczym.

W 1954 r. wprowadzono w przemyśle nowe procesy technologiczne i przeprowadzono modernizację wielu urządzeń.

W hutnictwie żelaza uruchomiono m. in. uśrednianie rud w hutach im. Bolesława Bieruta i „Kościuszko" oraz wprowadzono w większości stalowni reżim żużlowy. W przemyśle maszynowym liczba gniazd i linii obróbczych wzrosła do 345, linii montażowych do 217. Podjęto na skalę przemysłową produkcję żeliwa sferoidalnego oraz stosowanie odlewania skorupowego.

W przemyśle spożywczym rozszerzono m. in. ciągłą saturację na dalsze 4 cukrownie. Opanowano produkcję konserw mięsnych i rybnych w opakowaniach szklanych oraz rozszerzono produkcję mięsa w blokach.

W budownictwie przemysłowym osiągnięto 60 proc. mechanizacji robót ziemnych. Osiągnięto planowe wskaźniki mechanizacji transportu pionowego oraz osiągnięto lub przekroczono zadania planowe w zakresie mechanizacji wydobycia, sortowania oraz załadunku kruszywa, rozszerzenia sieci centralnych betoniarni i zbrojarni, stosowania deskowań ślizgowych, prefabrykacji i montażu blokowego instalacji przemysłowych.

Przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli przekroczyły zadania planowe w zakresie mechanicznego tynkowania, wykonując tą metodą 25 proc. ogólnej ilości tynków, osiągnęły planowy wskaźnik 52 proc. mechanizacji robót ziemnych oraz osiągnęły lub przekroczyły wskaźniki mechanizacji robót malarskich i szlifierskich.

Przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego zapoczątkowały wprowadzanie do budownictwa osiedlowego przemysłowych metod produkcji w oparciu o prefabrykowane elementy wielkoblokowe, montowane przy pomocy dźwigów wieżowych, a inicjatywę tę przejęły również przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli, co umożliwi skrócenie cyklu budowy oraz osiągnięcie poważnego wzrostu wydajności przy wznoszeniu stanów surowych budynków. Jednakże w wykonaniu planu rozwoju techniki w budownictwie istnieją poważne niedociągnięcia, w szczególności w zakresie wykonania zadań planowych, dotyczących usprawnienia organizacji robót i stosowania potokowych metod wykonawstwa. Nie wykonano również zadań w dziedzinie uszlachetniania kruszywa oraz produkcji i stosowania mokrych spoiw na bazie żużla.

Niezadowalający był postęp w dziedzinie produkcji elementów prefabrykowanych z żużlobetonu oraz w dziedzinie budownictwa wiejskiego, opartego o materiały lokalne, jak glina, kamień, trzcina.

Liczba zgłoszonych usprawnień, udoskonaleń i wynalazków w 1954 r. osiągnęła ok. 273 tys., z tego zastosowano w produkcji 168 tys. Pomimo poważnego wzrostu ruchu ra-

(Ciąg dalszy na 3 str.)

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1954

(Ciąg dalszy z 2 str.)

racjonalizatorskiego i wynalazczego nie osiągnięto w 1954 r. istotnego postępu w szybkim wdrażaniu i upowszechnianiu usprawnień, udoskonaleń i wynalazków.

4. Rolnictwo

W 1954 r. osiągnięto wzrost produkcji globalnej rolnictwa o 4,8 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże zamierzenia planowe w zakresie produkcji globalnej zostały wykonane jedynie w 98 proc.

Powierzchnia zbiorów upraw polowych w całym rolnictwie wzrosła w porównaniu z 1953 rokiem o ponad 145 tys. ha w wyniku zmniejszenia powierzchni odłogów i ugorów. Zadania w zakresie zagospodarowania odłogów w roku kalendarzowym 1954 zostały przekroczone.

Przeprowadzono meliorację 142 tys. ha łąk, pastwisk i gruntów ornych. Nakłady inwestycyjne na melioracje wzrosły o 36 proc. Ponadto znacznie wzrosły prace wykonywane przez chłopów w formie tzw. czynu melioracyjnego.

Plony czterech zbóż w całym rolnictwie osiągnęły w 1954 r. poziom o ponad 10 proc. wyższy niż w 1953 r. Jednakże nie osiągnięto założonego w planie poziomu. W ocenie wzrostu plonów należy mieć na uwadze, że w 1953 r. był nieurodzaj zbóż. Założenia planowe w 1954 r. zarówno w zakresie plonów ziemniaków jak i zbiorów zostały przekroczone. Plony ziemniaków były wyższe o około 9 proc., a zbiory o ponad 12 proc. niż w 1953 r. Znacznie wzrosły również plony niektórych upraw przemysłowych, a mianowicie roślin oleistych, słomy lnu i konopi. Plony buraków cukrowych nie osiągnęły planowanego poziomu.

W 1954 roku osiągnięto dalszy postęp w dziedzinie wprowadzenia nowej agrotechniki. W szczególności stosunkowo szybko rozszerzono obszar objęty kwadratowo-gniazdowym sadzeniem ziemniaków. W zakresie roślin nowowprowadzanych rozszerzono uprawę kukurydzy.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie według stanu z czerwca 1954 r. osiągnęło poziom o ponad 4 proc. wyższy niż w 1953 r., pogłowie owiec o ponad 25 proc. Pogłowie trzody chlewnej nie osiągnęło założeń planowych, utrzymując się w zasadzie na poziomie 1953 r.

W 1954 r. znacznie wzrosły dostawy środków produkcji dla rolnictwa. Zaopatrzenie indywidualnych gospodarstw chłopskich i spółdzielni produkcyjnych w kwalifikowane nasiona zbóż pod zbiory 1954 r. wzrosło o 147 proc. w porównaniu z 1953 r., a w ziemniaki sadzeniaki — o 42 proc.

Plan dostaw nawozów sztucznych (w czystym składniku) dla całego rolnictwa pod zbiory 1954 r. został wykonany z nadwyżką ok. 4 proc., w tym dla spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych ponad 5 proc. Dostawy nawozów były o ok. 11 proc. wyższe, niż dostawy pod zbiory 1953 r., w tym dostawy dla spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych prawie o 16 proc. Dostawy wapna nawozowego wzrosły o 38 proc. Jednakże nie został w pełni wykonany plan dostaw superfosfatu granulowanego.

Dostawy traktorów dla całego rolnictwa w 1954 r. wzrosły o 18 proc. w porównaniu z 1953 r.

Stan parku traktorowego na koniec roku wyniósł ok. 51 tysięcy traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM.

Zaopatrzenie rolnictwa w silniki spalinowe wzrosło o 32 proc. w porównaniu z 1953 r., a w samochody ciężarowe prawie 3-krotnie.

Plan dostaw ważniejszych maszyn dla rolnictwa został w wielu asortymentach przekroczony, a dostawy maszyn znacznie wzrosły w porównaniu z 1953 r., w tym dostawy żniwiarek o 28 proc., siewników zbożowych o 43 proc., kosiarek konnych o 68 proc., sadzarek do ziemniaków, kombajnów zbożowych, kopaczek konnych i sieczkarni silnikowych — ponad 2-krotnie, kopaczek traktorowych 4-krotnie. Nie został w pełni wykonany plan dostaw snopowiązałek traktorowych i silników elektrycznych.

Gospodarstwa indywidualne otrzymały w 1954 r. dwa i półkrotnie więcej kopaczek konnych do ziemniaków oraz obsypników niż w 1953 r., pielników ponad półtorakrotnie, parników o ponad 60 proc. i kieratów o ok. 65 proc. Rozpoczęto sprzedaż gospodarstwom indywidualnym kosiarek i żniwiarek. Dostarczono gospodarstwom indywidualnym ok. 5 tys. szt. siewników zbożowych.

Usługi gminnych ośrodków maszynowych dla gospodarstw indywidualnych w 1954 r. wzrosły w zakresie siewów zbóż o 30 proc., siewu nawozów o 23 proc., koszenia traw o 75 proc. Sprzęt zbóż i wykopki ziemniaków kształtowały się na poziomie 1953 r. Globalny plan usług GOM nie został wykonany.

W 1954 r. zorganizowano 122 nowe GOM-y oraz 103 stałe punkty gromadzkie, plan organizacji nowych GOM nie został jednak w pełni wykonany. Niedostateczny był nadzór nad pracą GOM ze strony rad narodowych i POM oraz powiązania pracy GOM z planami pomocy sąsiedzkiej, szczególnie w zakresie sprzętu zbóż i omłotów.

W 1954 r. zelektryfikowano 593 wsie, tj. o 45 proc. więcej niż w 1953 r. Akcją osiedleńczą na terenach słabo zagospodarowanych w PGR i gospodarce chłopskiej objęto 19 tys. osadników.

Liczba spółdzielni produkcyjnych według stanu na dzień 31. XII. 1954 r. wynosiła 9.712 spółdzielni. Średnie plony czterech zbóż w spółdzielniach były w 1954 r. o ok. 1,5 q z ha wyższe niż średnie plony osiągnięte w gospodarstwach indywidualnych.

Poprawił się stan hodowli zespołowej w spółdzielniach produkcyjnych jednakże wysiłki w tej dziedzinie i pomoc służby rolnej były niedostateczne. Spółdzielnie produkcyjne osiągnęły w 1954 r. wzrost pogłowia zespołowego: bydła o ok. 56 proc. w porównaniu z 1953 r., trzody chlewnej o ok. 76 proc., owiec o ok. 83 proc. W ocenie tych liczb należy uwzględnić przyrost ilości spółdzielni oraz niski poziom hodowli zespołowej w 1953 r.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych wynosiła na koniec roku 416. Liczba traktorów w POM wzrosła w 1954 r. o 16 proc. w porównaniu z 1953 r., ilość sadzarek do ziemniaków 2-krotnie, snopowiązałek ciągnikowych o ponad 30 proc., kopaczek do ziemniaków o 63 proc.

Plan pracy w POM nie został wykonany. Państwowe Ośrodki Maszynowe wykonały 82 proc. planu wszystkich prac. Szczególne braki ujawniły się w gotowości i wykorzystaniu maszyn rolniczych i ciągników. Niedostateczna była również jakość pracy.

Państwowe Gospodarstwa Rolne osiągnęły w 1954 r. wzrost produkcji globalnej o 10 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże plan produkcji globalnej wykonany został tylko w 88 proc.

Zadania w zakresie przejęcia pod uprawę i zagospodarowania odłogów zostały przez PGR wykonane z nadwyżką. Faktyczne plony zbóż z ha w PGR, po uwzględnieniu strat, kształtowały się na poziomie 1953 r. Na te wyniki wpłynął niedostateczny poziom uprawy oraz straty w czasie zbiorów i omłotów. Plony ziemniaków wzrosły o 10 proc. w porównaniu z 1953 r., pogłowie bydła w PGR (według stanu z czerwca 1954 r.) wzrosło o 12 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1953 r., trzody chlewnej o 3 proc., owiec o 24 proc.

Plan dostaw mleka został wykonany przez PGR w 107 proc. Dostawy żywca wieprzowego przez PGR wynosiły 99 proc. planu.

W 1954 r. PGR otrzymały około 4,4 tys. traktorów przeliczeniowych, tj. o 22 proc. więcej niż w 1953 r., 579 kombajnów, tj. 2 razy więcej, sadzarek do ziemniaków ponad 40 proc. więcej, pielników zawieszanych prawie 4-krotnie, obsypników zawieszanych 2,5 krotnie, sieczkarń silnikowych ponad 2-krotnie, kopaczek ciągnikowych do ziemniaków prawie 3-krotnie.

Niewykonanie przez PGR zadań produkcyjnych w 1954 r. spowodowane zostało głównie złą organizacją pracy, brakiem dostatecznej ilości siły roboczej i niedostateczną pracą służby agrotechnicznej i zootechnicznej.

5. Transport i łączność

PRZEWOZY ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wzrosły ogółem o 8 proc. w porównaniu z 1953 r., w tym przewozy na kolejach normalnotorowych o 5 proc., w Państwowej Komunikacji Samochodowej o 25 proc., w żegludze śródlądowej o 29 proc.

Przeciętny dobowy załadunek wagonów na kolejach normalnotorowych wzrósł o 3 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże plan przeciętnego dobowego załadunku został wykonany w 98 proc.

Plan przewozów pasażerów na kolejach normalnotorowych został wykonany w 101 proc., przy wzroście przewozów o 7 proc. w porównaniu z 1953 r.

W 1954 r. zaznaczyła się poprawa w pracy kolei. Przekroczony został plan szeregu wskaźników techniczno-ekonomicznych. Podstawowy wskaźnik pracy kolei — obrót wagonu towarowego — polepszył się o 2 proc. w porównaniu z 1953 r. Przeciętne zużycie węgla na 1.000 brutto-tono-km zmniejszyło się o 4,5 proc. w porównaniu z 1953 r.

W Państwowej Komunikacji Samochodowej plan przewozów pasażerów został wykonany w 102,5 proc. przy wzroście przewozów o 10 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże współczynnik gotowości technicznej taboru samochodowego ciężarowego, przy wzroście o 5 proc. w porównaniu z 1953 r., nie osiągnął planowanego poziomu (90 proc. planu).

W żegludze morskiej plan przewozu ładunków został wykonany w 100 proc.

Usługi łączności w cenach niezmiennych były w 1954 r. o 15 proc. wyższe niż w 1953 r., przy wykonaniu planu w 102 proc. Uruchomiono na terenie wsi 1286 placówek pocztowo - telekomunikacyjnych, tj. ponad 4-krotnie więcej niż w 1953 r., zradiofonizowano 1950 wsi, tj. o 18 proc. więcej niż w 1953 r., 2421 wsi otrzymało połączenia telefoniczne, tj. ponad 3-krotnie więcej niż w 1953 r. Plan telefonizacji i radiofonizacji wsi został znacznie przekroczony. Na koniec roku ok. 93 proc. ogólnej liczby gromadzkich rad narodowych posiadało połączenia telefoniczne, a liczba zradiofonizowanych wsi osiągnęła ok. 30 proc. ogólnej liczby wsi.

6. Inwestycje i budownictwo

NAKŁADY na inwestycje objęte planem inwestycyjnym w cenach porównywalnych kształtowały się w 1954 r. na poziomie o ok. 2 proc. wyższym niż w 1953 r. Nakłady inwestycyjne zostały przekroczone w stosunku do planu o ok. 3 proc. Przekroczenie nakładów inwestycyjnych wystąpiło przede wszystkim w przemyśle, w związku z niedostatecznym poziomem prac kosztorysowych, koniecznością wprowadzenia w ciągu roku dodatkowych zadań oraz niedostatecznym poziomem dyscypliny finansowej, zwłaszcza w resortach hutnictwa i przemysłu chemicznego.

Przy utrzymaniu ogólnych rozmiarów inwestycji na poziomie zbliżonym do nakładów 1953 r. nakłady na rolnictwo, łącznie z nakładami planu kredytowego wzrosły o 37 proc., na urządzenia socjalne i kulturalne o 23 proc., na gospodarkę komunalną i mieszkaniową o 21 proc.

W 1954 r. oddano do użytku szereg ważnych obiektów inwestycyjnych. M. in. oddano do użytku pierwsze podstawowe działy produkcji w Hucie im. Lenina (wielki piec, 2 baterie koksownicze oraz I etap aglomerowni), szereg obiektów w hutach „Pokój" i „Baildon", szereg dalszych obiektów w Zakładach Górniczo-Hutniczych „Bolesław" i w Legnickich Zakładach Metalurgicznych, hutę aluminium w Skawinie, kopalnię węgla „Julian" i szereg obiektów w kopalniach węgla kamiennego „Ziemowit", „Nowa Ruda", „Wesoła II", „Radzionków", pierwszy zespół elektrociepłowni na Żeraniu oraz turbozespoły i kotły w elektrowniach Jaworzno II, „Stalowa Wola", „Łaziska" i „Szombierki", około 800 km linii przesyłowych najwyższych napięć, pierwsze obiekty Fabryki Maszyn Żniwnych w Starołęce, pierwszy ciąg amoniaku w Zakładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie i wykańczalnię w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, wytwórnię ekstraktów garbarskich w Bydgoszczy, wytwórnię tytoniu przemysłowego w Jędrzejowie, browary w Warszawie i Białymstoku, zakłady mięsne w Szczecinie, chłodnie składowe w Zamościu i Kaliszu oraz szereg obiektów w zakładach przetwórstwa owocowo-warzywniczego.

Zakończono elektryfikację linii kolejowej Skierniewice — Koluszki — Łódź Fabryczna oraz odcinka Orłowo — Gdynia, ukończono szereg inwestycji torowych, m. in. oddano do użytku linię kolejową Skierniewice — Łuków, przekazano do użytku 56 mostów i wiaduktów kolejowych, wybudowano i przebudowano 280 km dróg państwowych oraz 3587 m mostów, w tym most kołowy przez Wisłę koło Góry Kalwarii oraz 552 km dróg lokalnych wraz z 4709 m mostów.

Oddano do użytku szkoły podstawowe o ok. 1500 izbach lekcyjnych, 14 obiektów szpitalnych, 17 obiektów szkolnictwa wyższego, 12 domów akademickich i wiele innych obiektów.

Według wstępnych danych oddano do użytku w gospodarce uspołecznionej ponad 100 tys. izb.

W 1954 r. zwiększono we wszystkich działach gospodarki narodowej nakłady na kapitalne remonty o 18 proc.

Plan produkcji budowlano-montażowej został wykonany według wartości finansowej robót w ok. 106 proc., w tym przez Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego w 107 proc., Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli w 101 proc. Jednakże praca przedsiębiorstw budowlano-montażowych wykazywała w 1954 r. szereg poważnych niedociągnięć. Budownictwo nie oddało do użytku w planowanym terminie wielu ważnych obiektów przemysłowych, rolniczych i innych, między innymi ok. 12 tys. izb mieszkalnych w ramach budownictwa ZOR, głównie w Warszawie, Nowej Hucie i Nowych Tychach. Nie osiągnięto również dostatecznych wyników w zakresie oszczędności materiałowych i nadal występowały fakty marnotrawstwa materiałów na budowach. W rezultacie tych niedociągnięć w znacznym stopniu nie został wykonany plan obniżki kosztów w budownictwie.

7. Obrót towarowy i skup

W 1954 r. plan obrotów detalicznych handlu uspołecznionego łącznie z żywieniem zbiorowym w cenach porównywalnych został wykonany ogółem w ok. 104 proc. Detaliczne obroty towarowe łącznie z żywieniem zbiorowym w cenach porównywalnych były o 18 proc. wyższe niż w 1953 r.

W 1954 r. poprawiło się zaopatrzenie ludności w zakresie wielu podstawowych artykułów spożywczych. Do sieci detalicznej dostarczono o 15 proc. więcej mąki pszennej niż w 1953 r., kasz i płatków o 5 proc. makaronu o 3 proc., pieczywa o 8 proc., w tym pieczywa pszennego o 30 proc., pieczywa cukierniczego o 34 proc., cukru łącznie ze sprzedażą dla plantatorów buraka cukrowego o 15 proc., mięsa i przetworów o 3 proc., w tym wędlin o 8 proc., tłuszczów zwierzęcych o 9 proc. mleka o 8 proc., masła o 32 proc., win i miodów pitnych o 24 proc., cukierków o 27 proc., warzyw o 5 proc., owoców o 38 proc., herbaty o 34 proc., papierosów o 9 proc.

Poprawiło się zaopatrzenie ludności w artykuły przemysłowe. Do sieci detalicznej dostarczono tkanin wełnianych o 16 proc. więcej niż w 1953 r., tkanin bawełnianych o 11 proc., tkanin jedwabnych o 23 proc., odzieży ogółem o 25 proc., pończoch damskich o 4 proc., obuwia skórzanego o 18 proc., mebli o 26 proc., naczyń emaliowanych blaszanych o 24 proc., naczyń ocynkowanych o 36 proc., wiader ocynkowanych o 47 proc., rowerów o 12 proc., motocykli o 49 proc., wózków dziecięcych o 57 proc., odbiorników radiowych o 25 proc., gwoździ budowlanych o 31 proc.

Wprowadzono na rynek szereg nowych artykułów oraz zwiększono sprzedaż atrakcyjnych towarów, cieszących się wysokim zapotrzebowaniem ludności.

Poprawie uległo zaopatrzenie ludności wiejskiej w artykuły przemysłowe. Plan obrotów w cenach porównywalnych w Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" został wykonany w 108 proc., przy czym obroty w cenach porównywalnych były o 22 proc. wyższe niż w 1953 r. Obroty sieci CRS wzrosły w 1954 r. w zakresie obuwia i wyrobów skórzanych o 20 proc. w porównaniu z 1953 r., artykułów włókienniczych o 10 proc., odzieży o 12 proc., naczyń blaszanych emaliowanych o 43 proc., naczyń żeliwnych o 68 proc., naczyń ocynkowanych o 58 proc., wiader o 54 proc., szpadli i łopat ponad 3-krotnie, wideł o 44 proc., osi do wozów 2-krotnie, łańcuchów gospodarskich o 5 proc., wapna palonego o 79 proc., cegły o 35 proc., dachówki 2-krotnie, papy o 21 proc., cementu o 2 proc., gwoździ budowlanych o 40 proc.

Plan rozwoju sieci handlu uspołecznionego został w 1954 r. wykonany w 102 proc. Liczba sklepów wzrosła o 4,9 tys., punktów sprzedaży drobnodetalicznej o 6,3 tys. Sieć zakładów żywienia zbiorowego wzrosła o 4 proc. w porównaniu z 1953 r.

Plan skupu w 1954 r. nie został w pełni wykonany. Skup zboża i żywca trzody chlewnej kształtował się w zasadzie na poziomie 1953 r. Skup mleka wzrósł o 9 proc. w porównaniu z 1953 r., ziemniaków o 7 proc., rzepaku i rzepiku o 30 proc., wełny o 19 proc.

Na niepomyślny przebieg skupu niektórych podstawowych artykułów rolnych wpłynęły obok niepełnego wykonania zadań wzrostu produkcji rolniczej, niezadowalająca praca aparatu skupu, niedostateczna troska prezydiów rad narodowych o wykonanie planu skupu oraz brak dostatecznej dyscypliny w realizacji dostaw obowiązkowych.

8. Zatrudnienie i wydajność pracy w gospodarce narodowej

LICZBA zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i administracji wynosiła w 1954 r. ok. 6.270 tys. osób. Zatrudnienie ogółem wzrosło w porównaniu z 1953 r. o 4,3 proc., a poza rolnictwem o 4 proc.

Zatrudnienie w PGR wzrosło o 7 proc. w porównaniu z 1953 r., w POM o 12 proc. Do pracy w PGR, POM i zarządach rolnictwa skierowano ponad 4 tys. agrotechników, zootechników, mechaników rolnych i innych pracowników o specjalnościach rolniczych. Dla potrzeb POM i PGR wyszkolono w 1954 r. ok. 15,6 tys. traktorzystów, 700 kombajnerów, 800 brygadzistów traktorowych.

Jednakże pomoc kadrowa dla rolnictwa była niedostateczna, a plan zabezpieczenia stałej załogi w PGR nie został wykonany.

Plan wydajności pracy w 1954 r. w przemyśle przekroczono o 2,5 proc. Wydajność pracy wzrosła w porównaniu z 1953 r. w przemyśle socjalistycznym o ok. 7 proc., w transporcie kolejowym o 2 proc. Jednakże plan wydajności pracy w transporcie kolejowym nie został w pełni wykonany, a przy przekroczeniu planu wydajności w całym przemyśle szereg ważnych gałęzi przemysłu a w szczególności przemysł węglowy, nie osiągnął planowanego wzrostu wydajności pracy.

W 1954 r. liczba pracowników, którzy w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego uzyskali zawód, względnie podnieśli swe kwalifikacje zawodowe, osiągnęła ok. 450 tys. osób.

9. Wzrost dochodu narodowego oraz podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności pracującej

W 1954 r. dochód narodowy wzrósł o ok. 7 proc. w porównaniu z 1953 r. Zadania planowe w zakresie dochodu narodowego nie zostały w pełni wykonane, głównie wskutek niepełnego wykonania planu produkcji rolniczej i obniżki kosztów materiałowych.

Z dniem 1 maja przeprowadzona została obniżka cen artykułów konsumpcyjnych i usług, która łącznie z przeceną szeregu artykułów konsumpcyjnych dała ludności w 1954 roku ponad 4 mld. zł. Na obniżkę poziomu cen w 1954 r. złożyła się także obniżka dokonana w listopadzie 1953 r. Łącznie obie obniżki cen przyniosły ludności w 1954 r. oszczędność w wydatkach o ponad 8 miliardów zł.

Przeprowadzono regulację płac szeregu kategorii pracowników, m. in. górników, pracowników POM i PGR, nauczycieli, pracowników nauki, kolejarzy, lekarzy, pracowników inżynieryjno-technicznych szeregu gałęzi przemysłu. Podniesiona została wysokość rent i emerytur. Wypłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych, zasiłków chorobowych i rodzinnych wzrosły o 11 proc.

W 1954 r. wymiar obowiązkowych dostaw utrzymany zo-

(Ciąg dalszy na 4 str.)

Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego

o wykonaniu narodowego planu gospodarczego na rok 1954

(Dokończenie z 3 str.)

stał na niezmienionym poziomie, przy czym rozszerzony został zakres ulg i zwolnień. Poprawie uległy warunki skupu i kontraktacji wielu artykułów rolnych, zwłaszcza roślin oleistych i włóknistych.

Realna płaca pracowników zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej i administracji wzrosła o ok. 12 proc. Dochody realne chłopów (liczone łącznie ze spożyciem produktów własnej gospodarki) wzrosły w ciągu 1954 roku średnio o ok. 11 procent w porównaniu z 1953 rokiem.

Dodatkowym czynnikiem wzrostu stopy życiowej był podobnie jak w latach ubiegłych wzrost budownictwa nowych mieszkań i remontów kapitalnych mieszkań, budownictwa urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz wzrost wydatków budżetowych na cele rozwoju oświaty, kultury, ochrony zdrowia, opieki nad dzieckiem i młodzieżą, sportu. Te wydatki budżetowe (poza inwestycyjnymi) były o ponad 12 proc. wyższe niż w 1953 r.

W 1954 r. nastąpił dalszy rozwój szkolnictwa.

Liczba dzieci w przedszkolach wzrosła o 8 proc. w porównaniu z 1953 r. Z kolonii, obozów i półkolonii korzystało w 1954 roku ponad 540 tysięcy dzieci.

Liczba uczniów w szkołach podstawowych o pełnym programie 7-klasowym osiągnęła ok. 89 proc. ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych. Liczba uczniów w szkołach podstawowych o pełnym programie 7-klasowym na wsi wzrosła o ponad 3 proc. w porównaniu z 1953 r. Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących wzrosła do 195 tys.

W realizacji planu szkolnictwa ogólnokształcącego wystąpiły pewne trudności związane z nadmiernym przeciążeniem izb lekcyjnych w szkołach podstawowych miast wojewódzkich, powiatowych i w większych ośrodkach przemysłowych.

Liczba uczniów w zasadniczych szkołach zawodowych kształtowała się na poziomie nieco niższym niż w 1953 r., natomiast w technikach zawodowych i szkołach równorzędnych wzrosła w porównaniu z 1953 r. W zasadniczych szkołach zawodowych wprowadzono nowy kierunek szkolenia, a mianowicie w zakresie mechanizacji rolnictwa. Liczba uczniów tego kierunku szkolenia osiągnęła 13,1 tys. Zwiększono znacznie liczbę uczniów w zasadniczych szkołach zawodowych na rzemieślniczym kierunku szkolenia, a mianowicie o 42 proc. w porównaniu z 1953 r. Liczba studentów na wszystkich latach studiów łącznie ze studiującymi na studiach zaocznych i wieczorowych wzrosła w porównaniu z 1953 r. o ok. 11 tys., tj. o 8 procent, w tym na kierunkach rolnych o ok. 15 proc. Liczba słuchaczów na studiach zaocznych zwiększyła się o 20 proc. w porównaniu z 1953 r.

W 1954 r. nastąpił dalszy rozwój służby zdrowia. Średnia liczba łóżek w szpitalach, izbach chorych i izbach porodowych była w 1954 r. o ok. 10 tysięcy wyższa niż średnia roczna liczba 1953 r. Średnia liczba łóżek w izbach porodowych na wsi wzrosła o ponad 11 procent w porównaniu z 1953 r., a w izbach chorych przy zakładach pracy o 33 proc. Liczba godzin pracy lekarzy medycyny i lekarzy dentystów w lecznictwie otwartym wzrosła o 20 procent. W 1954 r. zorganizowano dalsze 52 stacje sanitarno-epidemiologiczne.

Liczba miejsc w żłobkach wzrosła w 1954 r. o 16 procent w porównaniu z 1953 r. Jednakże planowana liczba miejsc w żłobkach nie została osiągnięta wskutek niepełnego wykonania planu oddawania do użytku nowych żłobków.

Liczba korzystających z wczasów pracowniczych osiągnęła w 1954 r. 427 tys. osób, tj. zwiększyła się o 4 proc. w porównaniu z 1953 r.

Księgozbiór publicznych bibliotek powszechnych zwiększył się w 1954 r. o 12 procent w porównaniu z 1953 r. Liczba tytułów wydanych książek i broszur zwiększyła się o 12 procent w porównaniu z 1953 r., a nakłady o 10 proc. Nakład globalny czasopism wzrósł w 1954 r. o 5 proc. w porównaniu z 1953 r.

W 1954 r. liczba kin miejskich i wiejskich wzrosła o 9 procent. Otwarto 185 stałych i półstałych kin wiejskich. W końcu 1954 r. czynnych było na wsi 1612 kin stałych, półstałych i ruchomych. Liczba widzów w kinach miejskich i wiejskich wzrosła o 9 proc.

Liczba przedstawień i koncertów w teatrach i instytucjach muzycznych wzrosła w porównaniu z 1953 r. ogółem o 8 proc. Liczba widzów i słuchaczy wzrosła w tym samym procencie.

W 1954 r. nastąpiła dalsza poprawa usług komunalnych i warunków bytowych w miastach i osiedlach robotniczych.

Długość sieci wodociągowej wzrosła w 1954 r. o 3 procent i sieci kanalizacyjnej o 3 proc. w porównaniu z 1953 r., a zaopatrzenie ludności w wodę z sieci urządzeń komunalnych wzrosło o 8 proc. w porównaniu z 1953 r. Jednakże w niektórych województwach występowały nadal trudności w zaopatrzeniu w wodę.

W komunikacji miejskiej liczba pasażerów wzrosła o 6 proc. w porównaniu z 1953 r. Łączna długość tras tramwajowych zwiększyła się o ok. 3 procent w porównaniu z 1953 r.

Powierzchnia terenów zielonych w miastach wzrosła w 1954 r. o 3 proc. w porównaniu z 1953 r.

Zgodnie z uchwałami II Zjazdu partii, zwiększono znacznie środki finansowe na remonty budynków mieszkalnych. W resorcie gospodarki komunalnej nakłady na kapitalne remonty budynków mieszkalnych wzrosły o ponad 50 proc. w porównaniu z 1953 r. Kapitalnymi remontami objęto ok. 35,5 tys. budynków.

* * *

Rozwój gospodarki narodowej w 1954 r. świadczy o poważnych osiągnięciach w realizacji uchwał II Zjazdu PZPR. Nie zostały jednak w pełni wykonane zadania w niektórych dziedzinach, zwłaszcza w zakresie wzrostu produkcji rolniczej oraz obniżki kosztów własnych. W II półroczu 1954 r. nastąpiła jednak poprawa w organizacji walki o podniesienie ekonomicznych wyników produkcji. Umożliwia to podjęcie w 1955 roku ogólnonarodowej kampanii w celu wdrożenia systemu oszczędności w gospodarowaniu, jako jednej z podstawowych cech socjalistycznej gospodarki i warunku pełnej realizacji zadań postawionych przez II Zjazd PZPR.

Przyjęcie u Prezesa Rady Ministrów PRL

z okazji pobytu w Polsce członków FIR

WARSZAWA. Z okazji pobytu w Polsce członków Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał 28 stycznia przyjęcie w salach Urzędu Rady Ministrów.

Na przyjęciu obecni byli: członkowie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) z przewodniczącym Federacji płk. F. H. Manhesem na czele.

Przyjęcie upłynęło w miłej atmosferze.

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

(Dokończenie z 1 str.)

mogących doprowadzić do ogólnych działań wojennych".

Ambasador oświadczył także, że rząd W. Brytanii i rząd Nowej Zelandii poprą zaproszenie rządu Chińskiej Republiki Ludowej, aby wziął udział w omówieniu tego problemu w Radzie Bezpieczeństwa i zaznaczył przy tym, że według posiadanych przez rząd brytyjski wiadomości taki jest również zamiar rządu Stanów Zjednoczonych.

W konkluzji ambasador oświadczył, że „niezależnie od tego, kto ma rację, a kto jest winien w tej sprawie, obecna sytuacja stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju oraz że w interesie wszystkich, w tym również Chińczyków, jest niedopuszczenie do zwiększenia tego niebezpieczeństwa.

Rząd W. Brytanii uważa inicjatywę Nowej Zelandii w Radzie Bezpieczeństwa za realną i poważną próbę znalezienia pokojowego rozwiązania problemu bez szkody dla roszczeń tej lub innej strony. Dlatego też rząd brytyjski usilnie doradza rządowi chińskiemu, aby przyjął zaproszenie, gdy zaproszenie to wpłynie".

Jednocześnie ambasador Hayter w imieniu swego rządu wyraził nadzieję, że rząd radziecki uzna za możliwe doradzenie rządowi Chińskiej Republiki Ludowej, aby wykazał umiar i unikał wszelkich incydentów, które mogłyby „doprowadzić do ogólnych działań wojennych". Ambasador wyraził także nadzieję, że rząd radziecki doradzi rządowi ChRL, aby przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w omawianiu tego zagadnienia w Radzie Bezpieczeństwa.

W związku z oświadczeniem złożonym przez ambasadora W. Brytanii, W. M. Mołotow przedstawił swoje uwagi. Zaznaczył on przy tym, że, jak wiadomo, rząd radziecki dąży do utrwalenia pokoju i do złagodzenia napięcia zarówno na Dalekim Wschodzie, jak i wszędzie, gdzie jest to konieczne, i że gotów jest udzielić poparcia posunięciom, które rzeczywiście zmierzają do tego celu.

W. M. Mołotow powiedział następnie, że w oświadczeniu ambasadora brytyjskiego podobnie jak w niedawnym oświadczeniu ministra Edena w Izbie Gmin, całkowicie pominięta została sprawa prawdziwych przyczyn napięcia w rejonie Taiwanu, który jest nieodłączną częścią terytorium narodowego Chin, co stwierdzono już w deklaracjach kairskiej i berlińskiej, podpisanych również przez rządy W. Brytanii i USA. A tym czasem jest rzeczą całkowicie oczywistą, iż przyczyny tego napięcia tkwią w brutalnej ingerencji USA w wewnętrzne sprawy Chin, w dążeniu do oderwania Taiwanu od Chin.

Wspomniane akty USA stanowią agresję wobec Chińskiej Republiki Ludowej, która ma wszelkie prawa do Taiwanu i Wysp Rybackich. Działania USA i popieranej przez USA kliki Czang Kai-szeka prowadzą do wzmożenia napięcia międzynarodowego na Dalekim Wschodzie oraz brzemienne są w niebezpieczeństwo nowej wojny. Gdyby USA zaprzestały swych agresywnych działań w rejonie Taiwanu, przyczyniłoby się to do zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Jednocześnie W. M. Mołotow zwrócił uwagę ambasadora angielskiego na to, że gdyby Anglia nie popierała USA w ich agresywnych działaniach w tym rejonie — Stany Zjednoczone nie zdecydowały by się na podjęcie takich działań.

W zakończeniu W. M. Mołotow stwierdził, że oświadczenie Haytera rozpatrzone zostanie przez rząd radziecki.

Premier Nehru o kwestii Taiwanu

PARYŻ. Z Delhi donosi agencja France Presse, że premier Indii Nehru udał się w piątek samolotem w drogę do Londynu na konferencję premierów państw wspólnoty brytyjskiej. Przed wystartowaniem samolotu jeden z dziennikarzy zapytał premiera Nehru o jego pogląd na kwestię Taiwanu w związku z prowokacyjnymi poczynaniami USA. Nehru określił sytuację jako bardzo poważną. Gdy zapytano go, czy kwestia Taiwanu będzie dyskutowana na konferencji premierów wspólnoty brytyjskiej, premier Nehru odpowiedział: „Naturalnie, jakże może być inaczej?". Odmówił jednak dalszych komentarzy.

* * *

NOWY JORK. „New York Times" w korespondencji z Delhi stwierdza, że w Indiach panuje zaniepokojenie z powodu napięcia na tle sprawy Taiwanu. Tamtejsze koła dyplomatyczne przewidują, że gdyby na konferencji premierów wspólnoty brytyjskiej premier Nehru złożył oświadczenie w tej sprawie, to „byłoby ono bardzo krytyczne w stosunku do Stanów Zjednoczonych".

„Indie — donosi korespondent — stoją na stanowisku, że Taiwan stanowi część Chin i że każda próba przeciwstawienia się zajęciu go przez Chiny Ludowe byłaby równoznaczna z ingerencją w sprawy wewnętrzne tego kraju".

W. M. Mołotow przyjął charge d'affaires Indii w ZSRR Kaula

MOSKWA. 28 stycznia minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął charge d'affaires Indii w ZSRR Kaula, który z polecenia rządu indyjskiego wręczył W. M. Mołotowowi — jako jednemu z przewodniczących Konferencji Genewskiej — sprawozdania z działalności międzynarodowych komisji nadzoru i kontroli w Wietnamie i Kambodży za okres od sierpnia do grudnia 1954 r.

Kaul oświadczył, że analogiczne dokumenty zostaną wręczone tegoż dnia ministrowi Spraw Zagranicznych Anglii A. Edenowi, który przewodniczył również Konferencji Genewskiej.

Zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Taiwanu

NOWY JORK. Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, delegat Nowej Zelandii Leslie Munro postanowił zwołać w poniedziałek, 31 stycznia posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia sytuacji w Cieśninie Taiwańskiej.

III Plenum KC PZPR

(Dokończenie z 1 str.)

lityką gospodarczą i kulturalną oraz innymi dziedzinami działalności partii i rządu.

Komitet Centralny stwierdził, że samokrytyka od góry najlepiej pomaga w rozwinięciu krytyki oddolnej. Stan krytyki oddolnej jest dotychczas niezadowalający. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja, jeśli idzie o reagowanie na tę krytykę, zwłaszcza na krytykę, z jaką ludność zwraca się do władz terenowych. Nierzadkie są wciąż jeszcze fakty dławienia krytyki i walka z nimi nie jest prowadzona należycie.

* * *

Z wyjątkową wnikliwością i troską omówiło Plenum Komitetu Centralnego sprawę poważnych wypaczeń w pracy organów bezpieczeństwa. Zostały ostro potępione fakty łamania linii partii przez niektóre ogniwa organów bezpieczeństwa, fakty naruszania przez nie zasad praworządności i stosowania zakazanych przez prawo metod śledztwa. Plenum stwierdziło, że odpowiedzialność za te poważne wypaczenia ponosi w pierwszym rzędzie kierownictwo MBP, które nie potrafiło zapewnić efektywnej codziennej kontroli podległych mu organów i nie potrafiło skutecznie zwalczać samowoli i nadużyć.

Plenum stwierdziło, że również i ze strony kierownictwa partyjnego nie było dostatecznej kontroli nad całokształtem działalności MBP. Niektórzy odpowiedzialni pracownicy MBP, niedostatecznie kontrolowani, zawiedli zaufanie partii.

Komitet Centralny zaaprobował wnioski przedstawione przez Biuro Polityczne w sprawie ukarania winnych i stworzenia systemu środków zabezpieczających przed samowolą i naruszaniem praworządności. Za jaskrawe nadużycie władzy i stosowanie zakazanych przez prawo metod w śledztwie został aresztowany i przekazany organom sądowym były dyrektor Departamentu Śledczego MBP Jacek Różański. Wykluczono z partii b. dyrektora Departamentu MBP Anatola Fejgina, który stoczył się na pozycje antypartyjne. Wykluczono z partii byłego członka KC PZPR i b. wiceministra Bezpieczeństwa Publicznego Romana Romkowskiego za dopuszczenie w podległych mu działach pracy do jaskrawych przejawów samowoli i łamania praworządności ludowej.

Komitet Centralny postanowił wzmocnić systematyczną kontrolę nad pracą organów bezpieczeństwa na wszystkich szczeblach. Uchwała KC zaleca niezbędne środki działania dla zapewnienia ścisłego przestrzegania zasad praworządności i jednocześnie dla dalszego rozwijania celnej i nieprzejednanej walki z wrogiem.

Komitet Centralny postanowił również przyspieszyć prace nad przygotowaniem dalszych aktów prawnych, zapewniających bardziej skuteczną obronę obywatela przed wszelką samowolą i nadużyciem władzy. Postanowiono również wzmocnić kontrolę prokuratury nad pracą organów śledczych.

Reorganizacja MBP, powiązanie organów MO z radami narodowymi i inne zastosowane środki zabezpieczą pełne przestrzeganie praworządności przy równoczesnym rozwinięciu skutecznej walki organów bezpieczeństwa i MO przeciw siłom wrogim Polsce Ludowej. Komitet Centralny wezwał partię, by w codziennej swej pracy umacniała zaufanie i poparcie dla organów bezpieczeństwa w wykonywaniu odpowiedzialnych zadań, jakie stawia przed nimi partia i rząd. Pracownicy bezpieczeństwa, którzy tyle zasług mają w ugruntowaniu i umocnieniu władzy ludowej, którzy wykazali i wykazują tyle bohaterstwa w walce z wrogami Polski Ludowej, winni być otoczeni szacunkiem i sympatią wszystkich patriotów polskich.

* * *

Analiza problemów naszej gospodarki i naszych zadań gospodarczych dokonana została na Plenum również z punktu widzenia walki o leninowskie normy pracy partyjnej i ulepszenia metod kierownictwa gospodarczego. Wąski praktycyzm i brak ścisłego powiązania działalności gospodarczej i działalności politycznej prowadzi do osłabienia roli partii w kierowaniu działalnością gospodarczą. Niekiedy ważne decyzje gospodarcze podejmowane były bez udziału szerokiego aktywu, i bez zasięgnięcia jego zdania. Przejawia się w tym swego rodzaju wiara wielu naszych działaczy gospodarczych we wszechmoc zarządzeń, dekretów i okólników i nierozumienie, że działalność gospodarcza — to żywa i twórcza działalność milionów ludzi.

Komitet Centralny wezwał wszystkie instancje i organizacje partyjne oraz wszystkie ogniwa państwowe i gospodarcze do walki o przezwyciężenie tych objawów.

Ulepszenie metod pracy partyjnej i pełny rozwój leninowskich zasad życia partyjnego są konieczne, by zapewnić wykonanie doniosłych zadań gospodarczych roku 1955 i lat następnych. Jest ono niezbędne, aby zabezpieczyć podniesienie wydajności rolnictwa, polepszenie pracy przemysłu, budownictwa i handlu, lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i wykonanie zadań obronnych. Szczególnie potrzebne jest — podkreśliło Plenum — polepszenie pracy partyjnej dla zapewnienia rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej, a zwłaszcza spółdzielczości produkcyjnej.

Towarzysz Bierut dał wyraz przekonaniu wszystkich uczestników mówiąc przy podsumowaniu obrad, że III Plenum ma w życiu naszej partii znaczenie wyjątkowe. Z sali obrad Plenum pójdzie świeży powiew do całej partii, do wszystkich dziedzin życia. Swobodna i szczera dyskusja oraz głęboka partyjna krytyka odczuta była przez wszystkich uczestników Plenum jako rzeczywiste zapoczątkowanie przełomu, który partii jest tak bardzo potrzebny. Ta atmosfera ostrej i wszechstronnej krytyki i samokrytyki oraz głębokiej troski o najlepszy i najpełniejszy rozwój życia partyjnego jest i pozostanie wielką zdobyczą Plenum i całej partii.

Plenum było wielkim krokiem naprzód w walce o pełne stosowanie leninowskich zasad życia partyjnego, o rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej. Było ono wielkim krokiem naprzód w walce o dalsze umocnienie jedności i spoistości partii zespolonej wokół swego wypróbowanego kierownictwa. Pozwoli ono lepiej rozwinąć ogromne siły partii i aktywność wszystkich jej członków do walki o wykonanie zadań, jakie wynikają z obecnej sytuacji międzynarodowej i z uchwał II Zjazdu. Wzmocni ono więź partii z wielomilionowymi masami pracującymi, co uczyni jeszcze bardziej skuteczną naszą walkę o socjalizm, o pokój, przyjaźń i współpracę między narodami.

Z obrad II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej

* * *

WARSZAWA. Po przerwie obiadowej w pierwszym dniu obrad dnia 28 stycznia delegaci przyjęli regulamin obrad oraz wybrali komisje: statutową, uchwał Zjazdu i komisję-matkę. Uczestnicy Zjazdu wysłuchali następnie sprawozdania Centralnej Komisji Rewizyjnej ZMP, po czym rozpoczęła się dyskusja. W trakcie dyskusji przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — B. Bernini.

Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej składa jej przewodniczący — Czesław Grzegorski. Nawiązując do referatu stwierdza on, iż ważnym niedomaganiem w pracy ZMP jest niedostateczne powiązanie instancji organizacyjnych z masami członkowskimi i często jeszcze biurokratyczny styl pracy aparatu i aktywu.

Przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej ZMP — omawia następnie szeroko sprawę niezadowalającego stanu opłat składek członkowskich. Odpowiedzialność za ten stan ponoszą wszystkie ogniwa organizacji z Zarządem Głównym ZMP włącznie.

Sprawozdawca stwierdza, że załatwianie listów, skarg i wniosków, nadsyłanych przez młodzież do poszczególnych instancji organizacyjnych wykazuje poważne niedomagania. Mówca oświadcza, że szybkie i właściwe załatwianie korespondencji przyczyni się do dalszego wzrostu zaufania młodzieży do organizacji.

Rozpatrując wykonanie budżetów za lata ubiegłe, Centralna Komisja Rewizyjna stwierdziła, że najważniejsze sumy budżetowe rozprowadzone zostały właściwie, przekroczenia budżetów następowały przeważnie tylko w wydatkach administracyjnych.

Rozpoczyna się dyskusja.

Pierwszy zabiera głos przewodniczący Zarządu Woj. ZMP w Stalinogrodzie — Zdzisław Grudzień.

Podkreśla on wkład młodzieży w ogromne przeobrażenia polityczne i gospodarcze Śląska. W IV kwartale ub. roku, kiedy plan wydobycia węgla był zagrożony, na wezwanie partii stanęło 37 tys. młodych górników. Powstało w tym okresie 531 brygad młodzieżowych, podjęto nowe formy współzawodnictwa, przyczyniając się do wykonania i przekroczenia zadań nakreślonych przez partię i rząd.

Wiele uwagi poświęca Zdzisław Grudzień pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży. Poważne braki w tej dziedzinie wynikają głównie ze słabej więzi Zarządu Wojewódzkiego, zarządów powiatowych i zarządów kół z codziennym życiem młodzieży.

Mówca nie szczędzi słów krytyki pod adresem Zarządu Głównego ZMP oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki za zbyt słabą opiekę i pomoc w rozwiązywaniu trudności w dziedzinie szkolenia ideologicznego i rozwoju kultury oraz pod adresem GKKF i CRZZ, które nie zrobiły wszystkiego, co należy, aby stworzyć właściwe warunki do masowego uprawiania sportów.

Następnie po licznych głosach w dyskusji zebrani gorącymi oklaskami witają wchodzącego na trybunę przewodniczącego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — B. Berniniego.

Po przemówieniu B. Bernini przekazuje przewodniczącemu obrad Honorowy Sztandar ŚFMD jako dowód uznania dla wkładu młodzieży polskiej i jej Związku w walkę Federacji. Jeszcze raz sala huczy od braw. Delegaci intonują Hymn Młodzieży Demokratycznej.

Po długiej, ożywionej dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele młodzieży z różnych stron kraju, pierwszy dzień obrad zostaje zakończony.

* * *

WARSZAWA. 29 stycznia, w drugim dniu obrad II Zjazdu ZMP, toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem sprawozdawczym Zarządu Głównego i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej. Obradom przedpołudniowym przewodniczył sekretarz ZG ZMP, Tadeusz Wagner.

W dyskusji do przerwy obiadowej zabierali głos: Jan Mitera — przewodniczący Zarz. Woj. ZMP we Wrocławiu, Teodor Kocerka — zasłużony mistrz sportu, Henryk Bronakowski — przewodniczący Zarz. Pow. ZMP w Suwałkach, Henryk Kidawski — starszy agronom POM w Gryfinie, Jerzy Wołczyk — przewodniczący Zarz. Stoł. ZMP, Tadeusz Osrodek — przodownik pracy, technik okrętowy ze Stoczni Gdańskiej, Włodzimierz Reczek — przewodniczący GKKF, Henryk Nogaś — księgowy spółdzielni produkcyjnej „Zwycięstwo" w Mechnaczu, pow. Międzychód, Grzegorz Lasota — krytyk literacki oraz Franciszek Depta — elektromonter z Fabryki Wyrobów Metalowych w Raciborzu.

W drugim dniu obrad przemówienie powitalne wygłosił sekretarz KC WLKZM — W. I. Koczemasow, który przekazał również Zjazdowi czerwony sztandar od Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Odczytano również tekst depeszy do Prezydium Zjazdu od Komitetu Centralnego Nowodemokratycznego Związku Młodzieży Chińskiej.

Uczestnicy obrad serdecznie powitali delegację, która przekazała Zjazdowi pozdrowienia od młodzieży z całego kraju.

WARSZAWA. Po przerwie obiadowej przewodniczył obradom II Zjazdu ZMP delegat młodzieży stalinogrodzkiej inż. Tadeusz Pstrowski, sztygar kopalni noszącej imię jego ojca Wincentego Pstrowskiego — inicjatora ruchu współzawodnictwa w Polsce.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali: Gerhard Skok — przewodniczący ZW ZMP w Olsztynie, poseł na Sejm PRL Julian Nędza — przewodniczący ZP ZMP w Choszcznie, Leon Janczak — sekretarz ZG ZMP, Andrzej Zieliński — student Politechniki Warszawskiej, Aleksander Młodzianowski — przewodniczący ZW ZMP w Poznaniu i Marian Renke — przewodniczący ZW ZMP w Bydgoszczy.

W imieniu młodzieży czechosłowackiej serdeczne pozdrowienia przekazał Zjazdowi — gorąco witany — M. Jakesz — sekretarz Komitetu Centralnego Czechosłowackiego Związku Młodzieży.

Gorącą, niezwykle serdeczną owację zgotowali uczestnicy Zjazdu przybyłym na ich obrady delegatom wszystkich rodzajów broni i służb Wojska Polskiego. Przemówienie gen. bryg. J. Frey-Bieleckiego, stojącego na czele delegacji, było żywiołowo oklaskiwane.

Pozdrawiamy naród polski i jego bohaterską młodzież

Depesza KC Nowodemokratycznego Związku Młodzieży Chińskiej do uczestników II Zjazdu ZMP

DO
ZJAZDU ZWIĄZKU
MŁODZIEŻY POLSKIEJ
W WARSZAWIE

Z okazji otwarcia obrad II Zjazdu ZMP, niech nam wolno będzie w imieniu młodzieży chińskiej przesłać Wam, a za Waszym pośrednictwem całej młodzieży polskiej gorące, serdeczne i braterskie pozdrowienia. Pozdrawiamy naród polski i jego młodzież, odnoszących wspaniałe sukcesy na polu budownictwa socjalizmu. Cieszy nas ogromnie to, że ZMP stał się bojowym pomocnikiem i niezawodną rezerwą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jednocząc młodzież polską stał się on potężną przodującą siłą w dziele budownictwa socjalizmu. Jesteśmy pełni zachwytu, widząc jak bohaterska młodzież polska wraz z całym narodem polskim swoimi rękami zmieniła ruiny bohaterskiej Warszawy w przepiękne, kwitnące miasto i dała dowody wysokiej aktywności oraz twórczej inicjatywy przy wznoszeniu kombinatu metalurgicznego w Nowej Hucie i innych wielkich budowli.

Waszą pracą i wiedzą wnieśliście wkład nie tylko w dzieło budownictwa socjalizmu i coraz piękniejszego życia, lecz również w dzieło pokoju na całym świecie.

DRODZY TOWARZYSZE!

Życzymy Wam, byście pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uzyskali jeszcze wspanialsze osiągnięcia w dziele prowadzenia młodzieży polskiej ku dalszemu rozwojowi przemysłu i szybkiemu podniesieniu gospodarki rolnej, polepszeniu materialnych i kulturalnych warunków mas pracujących oraz obrony pokoju w Europie i na całym świecie.

Życzymy Wam sukcesów w pracach przygotowawczych do V Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, który odbędzie się w bohaterskim mieście Warszawie. Młodzież chińska jest bliskim przyjacielem i bojowym towarzyszem młodzieży polskiej. Zawsze gorąco cieszymy się z każdego Waszego nowego sukcesu i zwycięstwa.

Niech nam wolno będzie jeszcze w imieniu młodzieży chińskiej przekazać Waszemu Zjazdowi życzenia owocnych obrad.

Niech żyje nierozerwalna przyjaźń między młodzieżą Chińskiej Republiki Ludowej i młodzieżą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

KOMITET CENTRALNY
NOWODEMOKRATYCZNEGO
ZWIĄZKU
MŁODZIEŻY CHIŃSKIEJ

Spotkanie żołnierzy - delegatów na II Zjazd ZMP z Marszałkiem Polski KONSTANTYM ROKOSSOWSKIM

WARSZAWA. W godzinach wieczornych dnia 29 bm. odbyło się spotkanie oficerów, podoficerów i żołnierzy — delegatów na II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej z Marszałkiem Polski, Konstantym Rokossowskim.

Marszałek Rokossowski życzył żołnierzom — ZMP-owcom sukcesów zarówno w służbie jak i w pracy społecznej.

Przodujący w wyszkoleniu bojowym i politycznym przedstawiciele ZMP-owców—żołnierzy opowiadali swemu dowódcy o swej służbie i osiągnięciach, zapewniając, iż nieustannie podnosić będą poziom szkolenia, dyscyplinę wojskową, że stać będą niezłomnie na straży pokojowej pracy naszego narodu. W rozmowach z kolegami dzielili się oni swoimi doświadczeniami z pracy kół ZMP-owskich w jednostkach wojskowych.

Gorąco pozdrawiamy młodzież polską

W imię niewzruszonej przyjaźni i rozkwitu naszych bratnich narodów jak źrenicy oka strzec będziemy przyjaźni polsko-radzieckiej

PRZEMÓWIENIE SEKRETARZA KC WLKZM
— W. I. KOCZEMASOWA,
WYGŁOSZONE NA II ZJEŹDZIE ZMP

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Niech mi wolno będzie w imieniu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, w imieniu całej młodzieży Związku Radzieckiego przekazać Wam i w Waszych osobach całej młodzieży polskiej, gorące, braterskie pozdrowienia.

Na swój drugi Zjazd, Związek Młodzieży Polskiej, cała młodzież Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przychodzi z wielkimi osiągnięciami. Młodzież polska wraz z całym narodem, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele, buduje nowe, socjalistyczne życie.

W ciągu krótkiego czasu, naród polski przekształcił zacofaną gospodarczo Polskę burżuazyjno-obszarniczą w przodujący kraj ludowo-demokratyczny. Polska Rzeczpospolita Ludowa ma teraz poważnie rozbudowany przemysł, rozwijające się rolnictwo i rozkwitającą przodującą kulturę. Dziś, wolna młodzież polska żyje i pracuje w wolnym państwie, państwie robotników i chłopów, w państwie stanowiącym mocne ogniwo obozu demokratycznego.

W referacie sprawozdawczym na Waszym Zjeździe, nakreślony został żywy obraz udziału młodzieży polskiej, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w walce o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Młodzież Związku Radzieckiego dobrze wie, jak wielki wkład wnosi młodzież polska w ogólnonarodowe dzieło uprzemysłowienia swego kraju.

Z entuzjazmem i energią polscy chłopcy i dziewczęta — ramię przy ramieniu ze swoimi starszymi towarzyszami wznoszą gigant metalurgii — Kombinat im. Lenina w Nowej Hucie i inne wielkie zakłady przemysłowe oraz odbudowują swą piękną stolicę — Warszawę. W zakładach pracy i na budowach całego kraju coraz więcej brygad młodzieżowych jest przykładem wysokiej wydajności pracy i bohaterstwa.

Związek Młodzieży Polskiej bierze czynny udział w ogólnonarodowej walce o rozkwit rolnictwa, rozwój spółdzielczości produkcyjnej, o socjalistyczne przekształcenie wsi. Na wezwanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, najlepsi synowie i córki narodu polskiego wyjechali na zagospodarowanie odłogów i ugorów i wnoszą swój wkład w rozwiązanie tego ważnego ogólnopaństwowego zadania.

Daleko poza granicami Polski znane są bogactwa kultury i sztuki ludu polskiego. Młode pokolenie Polski jest godnym następcą i kontynuatorem wspaniałych osiągnięć i tradycji kulturalnych swojego narodu.

Przodujący przedstawiciele młodzieży robotniczej, chłopskiej, inteligenckiej, dają przykłady tego, jak należy walczyć o interesy ludu, o interesy swojej ojczyzny.

Leninowski Komsomoł, cała młodzież Związku Radzieckiego szczerze cieszy się każdym Waszym osiągnięciem, drodzy Towarzysze i Przyjaciele. Wasze osiągnięcia cieszą nas szczególnie dlatego, że wiemy z własnego doświadczenia, jak wielkie znaczenie dla wspólnej sprawy mają wysiłki młodzieży; wiemy, że tylko w ofiarnej pracy dla dobra ludu można wychować prawdziwych bojowników sprawy socjalizmu.

Komitet Centralny Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży gorąco życzy Związkowi Młodzieży Polskiej nowych osiągnięć w zjednoczeniu młodzieży do jeszcze bardziej czynnego udziału w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, w całym życiu politycznym kraju. Młodzież radziecka była i pozostanie wiernym przyjacielem młodzieży Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przyjaźń i braterska współpraca narodów polskiego i radzieckiego, naszej młodzieży, zostały na wieki scementowane wspólnie przelaną krwią w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — Niemcom hitlerowskim. Ten stale krzepnący sojusz jest mocną podstawą dalszego marszu narodu polskiego ku socjalizmowi. Będziemy więc, drodzy Przyjaciele, jak źrenicy oka strzec niewzruszonej przyjaźni polsko-radzieckiej, rozwijać i umacniać ją w imię rozkwitu naszych bratnich narodów.

Budując pokojowe życie nie wolno nam zapominać o zakusach agresorów imperialistycznych. W chwili obecnej reakcyjne siły Stanów Zjednoczonych rozwijają szaleńczy wyścig zbrojeń, wzięły kurs na remilitaryzację Niemiec zachodnich i rozpętanie wojny atomowej. Doświadczenie historyczne uczy, że polityka inspiratorów układów londyńskich i paryskich sprzeczna jest z najżywotniejszymi interesami narodów i brzemienna w poważne następstwa.

Kilka dni temu Światowa Rada Pokoju wezwała ludy wszystkich krajów do skupienia swych sił dla zdecydowanego zamanifestowania swej woli niedopuszczenia do ratyfikacji i realizacji układów paryskich, woli przeciwstawienia się odradzaniu militaryzmu niemieckiego, zapewnienia bezpieczeństwa Europy. Światowa Rada Pokoju oświadczyła, że rząd, który rozpocznie wojnę atomową, utraci zaufanie swego narodu i zostanie potępiony przez wszystkie narody. Światowa Rada Pokoju zażądała zniszczenia przez wszystkie kraje zapasów broni atomowej oraz natychmiastowego zaprzestania jej produkcji.

Młodzież radziecka gorąco wita uchwały Rady Pokoju. Odpowiadają one w pełni tym wielkim zadaniom, które wciela w życie nasz naród, budujący społeczeństwo komunistyczne. Narody nie chcą wojny i zmuszą do odwrotu wrogów pokoju — podżegaczy wojennych.

Wielkie idee pokoju są natchnieniem postępowej młodzieży naszych czasów. W pierwszych szeregach młodych bojowników o pokój kroczy młodzież potężnego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Swój wielki wkład do walki o pokój wnosi również młodzież polska.

Macie dzisiaj szczególnie dużo pracy, a w przyszłości będzie jej jeszcze więcej.

Za kilka miesięcy do Waszego kraju przyjadą tysiące młodych gości z najróżniejszych krajów świata. Mam na myśli V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie. Rozumiemy dobrze, że trzeba jeszcze wiele zrobić, przezwyciężyć niemało trudności, by dobrze przygotować i przeprowadzić tak wielkie przedsięwzięcie, jakim jest Festiwal. Jesteśmy przekonani, że V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów będzie nowym dobitnym wyrazem oddania młodzieży Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ideom pokoju i przyjaźni młodzieży wszystkich krajów. Z całego serca życzymy Wam, drodzy Przyjaciele, jak największych sukcesów w przygotowaniach do Festiwalu i w przeprowadzeniu tej manifestacji na rzecz pokoju, przyjaźni i jedności młodzieży całego świata.

DRODZY TOWARZYSZE!

Przygotowania do Zjazdu i jego obrady niezbicie świadczą o tym, że dwumilionowy Związek Młodzieży Polskiej, który jednoczy w swych szeregach najlepsze siły młodzieży Polski Ludowej, jest wiernym pomocnikiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w walce o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej rozstrzyga ważne zagadnienia. Podsumuje on pracę Związku i wskaże środki dalszego polepszenia wychowania socjalistycznego młodzieży polskiej.

Z całego serca życzymy Związkowi Młodzieży Polskiej i całej młodzieży Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jak największych osiągnięć na jej drodze — drodze pokoju, demokracji i socjalizmu.

Niechaj nadal mnożą się wspaniałe czyny młodzieży polskiej oddającej swą energię i swe młode siły wielkiej sprawie budownictwa socjalistycznego.

NIECH ŻYJE ZWIĄZEK MŁODZIEŻY POLSKIEJ — PRZODUJĄCY ODDZIAŁ MŁODZIEŻY POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!

NIECH ŻYJE WIECZNA I NIEWZRUSZONA PRZYJAŹŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ I RADZIECKIEJ!

Jesteśmy młodym pokoleniem wielkiej epoki naszego narodu

Fragmenty referatu sprawozdawczego ZG ZMP wygłoszonego przez tow. Helenę Jaworską

TOWARZYSZE!

Zbieramy się na II Zjeździe Związku Młodzieży Polskiej w dziesiątym roku istnienia Polski Ludowej. Z poczuciem dumy ze zwycięstw i osiągnięć naszej ojczyzny wita swój Zjazd młode pokolenie Polski Ludowej.

Przeszło 2-milionowa armia ZMP-owców, która nas wydelegowała na II Zjazd, powierzyła nam wielkie i szczytne polecenie: radźcie, jak pracować coraz lepiej, jak przezwyciężyć nasze słabości i braki, jak uczynić nasze życie i pracę coraz piękniejszymi i szlachetniejszymi, jak uwielokrotnić nasz udział w walce całego narodu o wzrost sił gospodarczych, kulturalnych i obronnych ojczyzny.

Sześć i pół roku dzieli nas od Kongresu Jedności we Wrocławiu, na którym ze zjednoczenia ZWM, OM TUR, ZMW Wici, ZMD powstał Związek Młodzieży Polskiej. Są na tej sali delegaci, którzy w nim uczestniczyli. Hasło **„Jednością silni"** jeszcze raz potwierdziło się w pełni. Od tego czasu ZMP rozwijał się liczebnie i ideowo pod mądrym kierownictwem partii, dotrzymując kroku całemu narodowi.

Po zobrazowaniu przemian, jakie zaszły w naszym kraju i omówieniu ich źródeł, Helena Jaworska stwierdza:

Pokój zwycięży wojnę — jesteśmy tego pewni, bo potężne są siły pokoju na świecie. Młodzież polska wszystkie swe siły oddaje i odda, by pokrzyżować plany wojenne tych, co grożą ludzkości wojną atomową i wodorową.

Szczególne poparcie okazuje naród polski walce Związku Radzieckiego przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Nie ma w Polsce rodziny, która z rąk hitlerowskich żołdaków nie straciłaby kogoś z najbliższych. Dziś, gdy amerykańscy i angielscy imperialiści odradzają w Niemczech zachodnich hitlerowski Wehrmacht, gdy zagrażają pokojowemu budownictwu w krajach socjalizmu i demokracji — nasza odpowiedź brzmi: zewrzeć szeregi, podwoić wysiłki dla umocnienia siły Polski, wzmocnić więź braterstwa i solidarności ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi narodami świata miłującymi pokój i walczącymi o pokój.

Przypomnijmy na obecnym Zjeździe, że w tym roku upłynie 10 lat od chwili założenia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która jednoczy obecnie 85 milionów młodzieży z 93 krajów.

Żyje w naszych sercach poczucie solidarności ludzi pracy całego świata, wszystkich narodów i ras, żyje w naszych umysłach wielka idea proletariackiego internacjonalizmu.

Prześlijmy od naszego Zjazdu wyrazy gorącej przyjaźni i wdzięczności dla młodych budowniczych komunizmu w Związku Radzieckim, dla przodującej organizacji młodzieżowej świata — dla leninowskiego Komsomołu.

Prześlijmy od naszego Zjazdu wyrazy gorącej przyjaźni dla młodzieży krajów demokracji ludowej, która tak jak my stoi w pierwszych szeregach budowniczych socjalizmu.

Prześlijmy od naszego Zjazdu najgorętsze wyrazy solidarności dla młodzieży w krajach kapitalistycznych, w krajach kolonialnych i zależnych i zapewnijmy ją, że ma w nas braci i przyjaciół, że jesteśmy wraz z nią w jej nieugiętej walce o wolność, o chleb, o pokój, o szczęśliwe jutro.

W sierpniu tego roku Warszawa, duma i chluba narodu polskiego, przyjmie przedstawicieli demokratycznej młodzieży świata jako najmilszych gości i współbojowników. Będziemy gospodarzami Festiwalu. Uczyńmy więc wszystko, co w naszej mocy, by wielkie święto młodzieży wypadło jak najwspanialej.

Jesteśmy współgospodarzami kraju

TOWARZYSZE!

Rozpoczął się ostatni rok planu 6-letniego. Chcemy w tym roku osiągnąć wzrost produkcji przemysłowej o około 8,5 proc. Chcemy poprawić jakość naszych wyrobów przemysłowych. Chcemy zmniejszyć koszty własne produkcji w całej gospodarce o 7,5 miliarda zł. Jest to zadanie bardzo trudne, musimy je jednak wykonać, bo od jego wykonania zależy urzeczywistnienie uchwał II Zjazdu partii, zależy poprawa warunków naszego życia, warunków życia ogółu ludzi pracy w Polsce. Jesteśmy współgospodarzami kraju i dlatego musimy przestudiować te cyfry i zadania z najgłębszym poczuciem odpowiedzialności.

Co oznaczają te zadania dla każdego młodego robotnika? Spytajcie łódzką cewiarkę Alicję Pietrzak. Towarzyszka Alicja sama opanowała i upowszechnia najbardziej racjonalny i oszczędny sposób wiązania nici, stosowany niegdyś, ale nie wiadomo dlaczego zarzucony od wielu lat w przemyśle dziewiarskim. Spytajcie o to górników z brygady tow. Łaciaka (kopalnia „Ziemowit"), którzy opracowali i opanowali nowy, szybszy sposób pędzenia chodników.

Niemało młodych zdobywa się na prawdziwe bohaterstwo. Mało jednak samego tylko bohaterstwa, samego tylko ofiarnego wysiłku. Nie można być dobrym robotnikiem, nie znając dobrze tajników swego zawodu, nie doskonaląc nieustannie swych umiejętności, nie zdobywając w tym zawodzie coraz wyższych kwalifikacji.

Ponad pół miliona młodzieży uczy się w technikach i zasadniczych szkołach zawodowych. Jednak dotychczasowy poziom nauczania, zwłaszcza w zasadniczych szkołach zawodowych jest zbyt niski. Aby ten stan zmienić, Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego powinien dołożyć starań, by lepiej wyposażyć warsztaty szkolne oraz wprowadzić przemyślany system praktyk, zwłaszcza w najwyższych klasach. Oprócz dokonania koniecznej korekty w sieci szkolnictwa, CUSZ powinien pomyśleć i ustalić sposób kierowania absolwentów do pracy.

Za mało młodzieży bierze udział w szkoleniu wewnątrzzakładowym, zbyt niski niejednokrotnie jest poziom tego szkolenia. Związki zawodowe mało troszczą się o podnoszenie kwalifikacji młodzieży. A rola ich powinna być tu tym większa, że przecież pomagać młodzieży w opanowywaniu zawodu powinni przede wszystkim starsi, doświadczeni robotnicy i majstrowie, od których młodzież może się ogromnie dużo nauczyć, którzy powinni jej okazać więcej serca i życzliwej opieki.

Gorąca chęć młodzieży służenia ojczyźnie, pęd młodzieży do opanowania zawodu powinny znajdować najpełniejszy wyraz w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.

Wielki pisarz i wychowawca Maksym Gorki mówił do młodzieży: **„Kochajcie pracę. Żadna siła nie czyni człowieka ani wielkim, ani mądrym tak, jak czyni to właśnie praca — kolektywna, zgodna, swobodna praca".**

Współzawodnictwo pracy jest u nas ruchem szeroko rozpowszechnionym, również wśród młodzieży. Jednak w jego rozwoju występują poważne braki i wypaczenia.

Bardzo często sprowadza się ono do ogólnikowych nawoływań na temat „mobilizacji młodzieży do produkcji" oraz suchego wymieniania cyfr zobowiązań i cyfr wykonania planu. Nierzadko bywa, że zobowiązania nie są oparte na własnej inicjatywie młodzieży, że przygotowuje je zarząd koła w porozumieniu z dyrekcją i radą zakładową bez gruntownego omówienia ich z młodzieżą.

Błędem wielu naszych kół jest i to, że oceniamy młodego człowieka tylko według wykonania normy. Jego życie osobiste nie interesowało nas. Nie wiedzieliśmy, jakie ma kłopoty i czym się interesuje. Nie zawsze troszczyliśmy się o to, jak mieszka, bardzo rzadko — czy się uczy, nie dbaliśmy o rozbudzanie w nim zainteresowań kulturalnych.

Jakże często zapominamy o konieczności stworzenia młodemu robotnikowi jak najlepszych warunków po pracy, aby mógł on się uczyć, podnosić swoje kwalifikacje, chłonąć wiedzę o życiu i świecie, czytać piękne książki, oglądać filmy i sztuki teatralne, mieć zapewnioną rozrywkę kulturalną.

Wielu naszych aktywistów wie już o tym i uznaje to — w teorii. Ale jak wygląda to w praktyce?

Partia i władza ludowa wydały ustawy słuszne i sprawiedliwe, pełne troski o interesy klasy robotniczej, a w szczególności — młodzieży pracującej. Praktyka życia jednak nie zawsze pokrywa się ze słusznymi ustawami i dekretami. Zdarzają się wypadki łamania ustaw, oszukiwania młodzieży przez rozmaitych miejscowych kacyków. Zdarzają się wypadki niższego zaszeregowania nowych robotników, fałszywego obliczania ich zarobków, niewykorzystywania absolwentów szkół zawodowych zgodnie z ich kwalifikacjami. Zdarzają się wypadki nieprzestrzegania przepisów dotyczących zapewnienia młodzieży czasu dla dalszej nauki. Nie zawsze ZMP uważa za obowiązek walczyć o zagwarantowane przez ustawy prawa młodzieży.

Zbyt rzadko koła ZMP interesują się warunkami życia młodzieży zamieszkałej w DMR-ach. Jakie tam zdarzają się nieporządki a nawet nadużycia. Któż jeśli nie my, ZMP-owcy, jeśli nie koła ZMP, powinni zajmować się takimi sprawami?

Nie ma i być nie może takiej sprawy, która by dotyczyła młodzieży robotniczej, jej życia, jej warunków pracy, a która nie byłaby naszą sprawą — sprawą naszej organizacji.

Jednostronność naszej pracy, niejednokrotne odrywanie się od spraw istotnych i ważnych dla młodzieży jest jedną z przyczyn tego, że zaledwie 50 proc. młodzieży robotniczej znajduje się w naszych szeregach, a w niektórych gałęziach przemysłu i zakładach pracy odsetek ten jest jeszcze niższy. Tak np. wśród młodych górników ZMP-owcy stanowią tylko 27 proc., a wśród młodzieży Nowej Huty tylko 33 proc.

A przecież — młodzież robotnicza, młodzież klasy przodującej w narodzie — powinna stanowić trzon ZMP i niewyczerpaną skarbnicę świeżych sił naszej organizacji.

Zjazd nasz odbywa się w okresie, gdy oczy całego narodu skierowane są na wieś. II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postawił przed całym narodem zadanie zwrócenia szczególnej uwagi na rozwój rolnictwa polskiego.

Żyje w masach chłopskich od dawna, żyje w młodzieży chłopskiej gorące pragnienie wyprowadzenia wsi polskiej z jej odwiecznych opłotków, zasadniczego przekształcenia życia wiejskiego na życie dostatnie i kulturalne, w pełni godne człowieka. Żyje w nich pragnienie zniszczenia na wsi wszelkiego wyzysku, wszelkiej ludzkiej krzywdy i wszelkiej ludzkiej nędzy.

Zadaniem naszym, ZMP-owców jest, aby pęd ku nowemu i lepszemu stał się bliską i codzienną sprawą każdego młodego chłopca i dziewczyny, każdego koła ZMP na wsi, w PGR czy spółdzielni.

Wystarczy wychylić się przez okno domu, w którym odbywa się zebranie, by zobaczyć możliwości pracy, których nie obmyśliłaby żadna nawet najlepiej skonstruowana instrukcja. Musimy raz na zawsze przyjąć zasadę: żadna sprawa gromadzka nie może być obca młodzieży, nie może być obca kołu ZMP.

A kto jeśli nie młodzież powinien być pionierem nowych postępowych form zespołowej gospodarki, niosących wsi dobrobyt i kulturę?

A jak jest obecnie?

Szczycimy się słusznie znaczną ilością młodych agitatorów spółdzielczości produkcyjnej, którzy swoją młodzieńczą żarliwością, bojowością przyczynili się niejednokrotnie do powstania nowych lepszych form gospodarowania. Czy liczba ich jest jednak dostateczna? We wsiach, gdzie istnieją spółdzielnie produkcyjne, mamy w kołach ZMP przeszło 100 tys. młodzieży, z tego 35 tys. pracuje stale lub dorywczo w spółdzielniach, ale statutowymi członkami spółdzielni jest zaledwie 7 tysięcy ZMP-owców.

Nowa wieś — to wieś, w której młodzież znajdzie szerokie możliwości rozwoju, nauki, zdobycia ciekawego fachu, zdobycia szacunku ogółu, osiągnięcia dobrobytu i kultury. Młodzi ludzie nie powinni opuszczać spółdzielni produkcyjnych, gdzie są potrzebni i gdzie mogą wytrwałą pracą zaspokoić swe marzenia o awansie, o lepszym życiu.

By młodzież chętnie zostawała w spółdzielniach trzeba dbać o stworzenie jej odpowiednich warunków.

W walce o rozwój spółdzielni produkcyjnych decydującą rolę odgrywają POM-y, awangarda walki o socjalistyczną przebudowę wsi. Większość zalóg POM-ów to młodzież. Znaczna ich część — to ZMP-owcy. Otoczmy ich opieką.

Rozwijajmy współzawodnictwo młodzieży o przekraczanie norm i wzrost plonów w spółdzielniach. Troszczmy się o podnoszenie poziomu zawodowego i ogólnego traktorzystów. Zbliżajmy koła ZMP w POM-ach do młodzieży spółdzielczej. Niech każdy ZMP-owiec w POM-ie będzie czynnym bojownikiem o socjalistyczną wieś polską.

W odpowiedzi na wezwanie Partii i apel Zarządu Głównego ZMP do udziału w zagospodarowaniu odłogów, ponad 10 tysięcy chłopców i dziewcząt zgłosiło się do ochotniczego zaciągu pionierskiego — a 5 tysięcy z nich pracuje już w państwowych gospodarstwach rolnych.

Jesteśmy dumni z tego, że chłopcy i dziewczęta, którzy przybyli do PGR, wykazali w wielu wypadkach socjalistyczny stosunek do pracy i do mienia społecznego. Nie uniknęliśmy jednak tego, że wśród ochotników zaciągu znaleźli się poszukiwacze łatwych wrażeń, a nawet niekiedy ludzie wręcz zdemoralizowani. Przyczyniły się do tego praktyki niektórych zarządów ZMP, które nie szły do szerokich rzesz chłopców i dziewcząt, a próbowały natomiast szukać ludzi bez określonego zajęcia, obiecując im łatwe życie w PGR. Jednak ogromna większość młodzieży, która poszła do PGR — to ludzie ofiarni, ideowi, oddani krajowi.

Musimy tu jednak z tego miejsca powiedzieć wyraźnie, że nie pozwolimy, by na zapale młodzieży żerowali tępi i bezduszni biurokraci za nic sobie mający ustawy i zarządzenia państwowe.

A wypadków takich jest niepokojąca ilość. Czymże, jeśli nie lekceważeniem obowiązujących zarządzeń są takie wypadki jak np. w zespole Wielewo woj. olsztyńskie, gdzie do połowy zimy brak było szyb? W sąsiednim zespole Gierkiny młodzież marznie, bo nie pomyślano o zaopatrzeniu gospodarstwa w opał. Jakże można przejść obojętnie obok faktu, że wbrew uchwale rządu w wielu gospodarstwach nie dano młodzieży ani ubrań, ani butów, ani bielizny, że w wielu gospodarstwach młodzież jest źle odżywiana, że nie przestrzega się norm wyżywienia? Dlaczego Ministerstwo PGR nie zwalcza energicznie tych zaniedbań? Czy Ministerstwo Zdrowia nie powinno się wytłumaczyć z karygodnych zaniedbań, do których dopuścili jego pracownicy lekceważąc sobie sprawę opieki lekarskiej i farmaceutycznej?

Za pierwszymi tysiącami młodych ochotników pójdą następne. Będą oni pomagać w zagospodarowaniu odłogów, dołączą się do młodzieży, która w PGR pracuje od dawna. Właśnie dlatego musimy zlikwidować co rychlej wszelkie zaniedbania, które stanowią istotną przeszkodę w rozwoju ruchu pionierskiego.

W naszej pracy na wsi — wśród chłopów indywidualnych, w spółdzielniach, w POM-ach, w PGR-ach, decydującym ogniwem jest koło ZMP-owskie. Jak przedstawia się dziś stan liczebny wiejskich kół ZMP? Jest on zupełnie niewystarczający.

Na ogólną liczbę ponad 3 mln. 150 tys. młodzieży w wieku ZMP-owskim na wsi, do ZMP należy zaledwie niewiele ponad 450 tys. tj. około 14,5 proc. Co gorsza — w wielu województwach o charakterze wybitnie rolniczym procent ten jest jeszcze niższy. Wynosi on np. obecnie w woj. białostockim 8,1 proc., w woj. warszawskim 11,8 proc. W 460 nowoutworzonych gromadach nie ma w ogóle kół ZMP. Najwięcej, bo aż 126 takich gromad przypada z tego na woj. białostockie. Jest to stan niepokojący, stan, z którym musimy skończyć.

TOWARZYSZE!

Nigdy jeszcze w naszym kraju tak wiele młodzieży nie zasiadało na ławach szkolnych i w salach uniwersyteckich, nigdy jeszcze możliwości nauki nie były tak rozległe jak dzisiaj.

Trzeba powiedzieć jasno: probierzem wartości społecznej i politycznej ZMP-owca w szkole i wyższej uczelni jest jego stosunek do nauki, są wyniki jego studiów.

Chcemy w naszych uczelniach zdobywać nie tylko pewną sumę wiadomości, ale także i przede wszystkim, uczyć się myśleć.

Nie sprzyja stworzeniu twórczej atmosfery w zakładach naukowych styl pracy, jaki rozpanoszył się w niektórych kołach ZMP — nieznośne zarozumialstwo wielu aktywistów ZMP-owskich, którzy uważają, że zjedli już wszystkie rozumy i że są najdoskonalszymi marksistami pod słońcem; tego rodzaju ludzie gotowi są każdemu, kto przyjdzie do nich po radę, zwrócić się do nich w rozterce z jakąś wątpliwością, czy też ośmielić się nie zgodzić z ich zdaniem — przypiąć z miejsca łatkę „nosiciela obcej ideologii", etykietę „drobnomieszczańskiego elementu", czy czegoś równie groźnego.

Tego rodzaju skleroza umysłowa, oczywiście tylko rozbraja nas w walce z rzeczywistym wrogiem, utrudnia nam izolowanie go od mas młodzieży.

Gdzieniegdzie na wyższych uczelniach pokutuje wciąż jeszcze i taka fałszywa teoryjka, że ZMP jako organizacja polityczna nie powinien parać się tak poziomymi rzeczami, jak np. Domy Akademickie, stołówki i inne sprawy bytowe młodzieży. Jak można politycznie wychowywać młodzież, zachowując obojętność dla jej codziennych życiowych spraw?

Kształtowanie charakteru i postawy moralnej młodego człowieka

TOWARZYSZE!

Istnieje sprawa, która posiada wyjątkowe znaczenie dla każdego chłopca i dziewczyny i która dlatego powinna być jedną z podstawowych trosk naszej organizacji. Jest to kształtowanie charakteru i postawy moralnej młodego człowieka.

Potrafiliśmy rozwinąć w tysiącach młodych ludzi najpiękniejsze uczucia i porywy w ofiarnej pracy dla narodu. Jest w tym niewątpliwa zasługa Związku Młodzieży Polskiej.

Ale i w tej dziedzinie nie potrafiliśmy ująć sprawy w jej całokształcie, w wielobarwnej złożoności życia. Nie zawsze potrafiliśmy dostrzec całe bogactwo skomplikowanych problemów etycznych, z którymi boryka się w życiu każdy młody człowiek. Czy dostatecznie pracujemy nad tym, żeby rozwijać u młodych namiętną pasję prawdy i wstręt do fałszu i kłamstwa. Czy pamiętamy o tym, żeby zachęcać do szczerości, a zwalczać dwulicowość, obłudę, wygodnickie ukrywanie swojej rzeczywistej opinii.

Powstawaniu tego rodzaju smutnych zjawisk sprzyjały zwalczane dziś z całą stanowczością przez Partię błędy naszej propagandy, nieznośne, irytujące metody lakierniczstwa. Młodzież jest szczególnie czuła na wszelki fałsz. Wszelkie upiększanie obrazu naszego życia, zacieranie trudności i „ostrych kantów" przynosi wielkie szkody w wychowaniu młodzieży, budzi w niej nieufność i sprzyja obłudzie.

Zagadnienia moralności socjalistycznej muszą stać się chlebem codziennym naszych kół i muszą też stać się przedmiotem naszych rozmów z młodzieżą niezorganizowaną. Jesteśmy przecież odpowiedzialni za postawę moralną całej młodzieży polskiej. Jeżeli walka z pijaństwem i chuligaństwem, które szerzą się w sposób niepokojący wśród młodych pozostawionych bez politycznej opieki, jest sprawą całego społeczeństwa, to jednak na nas, na ZMP, ciąży w tej dziedzinie obowiązek największy. Sprawy te muszą stanąć na porządku dziennym naszych zarządów i kół. Powinniśmy w każdej miejscowości opracować konkretny plan działania, znaleźć podejście do ludzi zarażonych pijaństwem i chuligaństwem, użyć wszystkich sił, żeby ich przekonać, pokazać im ludzkie formy wyżycia się, wyrwać ich z brudu, a przynajmniej wyrwać większość z nich spod wpływu garstki niepoprawnych.

Gdy mówimy o uformowaniu nowej, socjalistycznej etyki młodego Polaka, nie przyświeca nam bynajmniej jakiś papierowy i schematyczny ideał syntezy wszystkich cnót. My, zetempowcy, jesteśmy ludźmi z krwi i kości. Kochamy walkę i pracę, pasjonuje nas wiedza o życiu, jesteśmy wrażliwi na wszystko co dobre i piękne, nienawidzimy wyzysku, krzywdy i kłamstwa. Ale kochamy też zdrowie, wesołość i radość życia, z radością uprawiamy sport i turystykę, dbamy o godziwą rozrywkę, lubimy zabawić się, pośmiać i potańczyć. Są to na-

(Dokończenie na 7 str.)

Jesteśmy młodym pokoleniem wielkiej epoki naszego narodu

Fragmenty referatu sprawozdawczego ZG ZMP wygłoszonego przez tow. Helenę Jaworską

(Dokończenie z 6 str.)

turalne pragnienia zdrowej młodzieży. Lekceważenie tych potrzeb przez organizację odpycha od nas młodzież.

Przyjrzyjmy się olbrzymim tłumom młodzieży spieszącym w niedzielne popołudnie na mecze piłki nożnej, posłuchajmy burzy oklasków i entuzjazmu, jaka towarzyszy wyścigom rowerowym i motocyklowym i ze stawmy to namiętne zainteresowanie młodzieży z pozycją, jaką sprawy sportu zajmują w naszej pracy od Zarządu Głównego do koła terenowego, a zobaczymy jaka tu zachodzi olbrzymia rozpiętość. Trzeba odrzucić przedpotopową teorię, że sport jest dla nas jakoby tylko sposobem przyciągania młodzieży do spraw politycznych. Jest to teoria z gruntu fałszywa. Ci, którzy jej ulegają nie widzą jak bardzo potrzebny jest sport dla zdrowia młodzieży i jej zahartowania, jak zaprawia ją do dyscypliny, do panowania nad sobą, do harmonijnego łączenia wysiłku indywidualnego z wysiłkiem zespołu.

ZMP powinien stać się organizacją, w której młodzież ma możność zaspokojenia wszystkich swych zdrowych dążeń, organizacją bojową, radosną, pasjonującą, — w pełnym tego słowa znaczeniu — młodą.

Na osobne omówienie zasługuje sprawa zaspokojenia kulturalnych potrzeb młodzieży.

Mówimy otwarcie, że nie spotykamy się w dziedzinie życia kulturalnego z należytą pomocą ze strony powołanych do tego władz i organizacji.

Nie można godzić się z takimi faktami, jak ten, że Ministerstwo Kultury i Sztuki zaku puje dla bibliotek sieci państwowej tylko jedną czwartą książek wydanych przez „Iskry" i to w aptecznych ilościach, bo po dwa — trzy egzemplarze na bibliotekę. Niedopuszczalne są fakty zabierania sal kinowych na inne — jakoby „ważniejsze" cele. Będziemy uporczywie domagali się jak najszerszego upowszechnienia niedzielnych poranków teatralnych i filmowych dla młodzieży. Niezbędne jest poważne zwiększenie produkcji sprzętu świetlicowego, sportowego i turystycznego, produkcji instrumentów muzycznych i gier świetlicowych.

Czas najwyższy skończyć w całej organizacji z obojętnością wobec zagadnień życia kulturalnego młodzieży. Czas już najwyższy w praktyce uznać te sprawy za niezwykle ważny element w oddziaływaniu na młodzież.

Z kolei tow. Jaworska omawia sprawy harcerstwa.

Jaka ma być nasza organizacja

My, delegaci organizacji fabrycznych, wiejskich czy szkolnych przyszliśmy na Zjazd mądrzejsi i dojrzalsi o przedzjazdową dyskusję.

Z serdecznej troski o to, by Związek Młodzieży Polskiej był naprawdę bojowym pomocnikiem Partii, by spełniał swe wychowawcze zamierzenia — z tej troski — wypływały gorące spory, ostre słowa krytyki.

Nie wszystko jednakże, co wysuwali dyskutanci, trzeba uznać za słuszne.

Jaka ma być nasza organizacja, czego spodziewa się po nas młodzież?

W całej swej działalności nasz Związek kieruje się ideologią Partii, walczy o urzeczywistnienie jej celów.

Dobrze pomagać Partii w walce o socjalizm — to znaczy torować ideom Partii drogę do serc i umysłów jak najszerszych rzesz młodzieży. To znaczy — uodporniać młodzież na wpływ wroga i wyrywać zacofane jej grupy spod tego wpływu, uświadamiać młodym ludziom nierozerwalny związek między ich osobistym rozwojem a rewolucyjnymi przemianami dokonującymi się w naszym kraju. To znaczy — w ZMP-owskim kolektywie uczyć ich pracować i żyć po nowemu.

Zgodzić się trzeba z tymi towarzyszami, którzy w dyskusji mówili: nasz Związek nie może być jakąś zamkniętą grupą — już wychowanych, już ukształtowanych ludzi. Gdzież bowiem jest miejsce i tych, w których tę chęć i żarliwość trzeba dopiero obudzić?

Popełniliśmy co niemiara błędów — właśnie dlatego, że wielu aktywistów ZMP nie troszczy się o szerokie rzesze młodzieży, o ich miejsce w organizacji.

Wpływ ZMP na całą młodzież jest jeszcze za mały. Co mówią cyfry? ZMP liczy obecnie 2 miliony 18 tysięcy członków. Oznacza to, że liczba ZMP-owców w ciągu pięciu lat wzrosła o prawie 900 tysięcy. Oznacza to jednak równocześnie, że w szeregach ZMP znajduje się dopiero niewiele ponad 37 proc. ogółu młodzieży, a tempo wzrostu organizacji jest jeszcze, zwłaszcza na wsi, zbyt powolne. Organizacja będzie szybciej rosła wtedy, gdy przełamiemy podstawowe błędy w naszej pracy, zacieśnimy codzienną więź ZMP z masami młodzieży.

Skąd bierze się owe odwracanie plecami do młodzieży? Są tacy, którzy mówią: nie spieszmy się z przyjmowaniem do organizacji, „analizujmy" każdego nowoprzyjętego. Skąd się biorą te teorie? Z niewiary w młodzież i z niewiary w siłę naszej idei. Z niedostrzegania zmian, jakie pod wpływem naszego ustroju zachodzą w młodzieży.

Przecież olbrzymia większość — to młodzież patriotyczna, uczciwa. Że są wśród niej także i bierni i podatni na wpływy wroga? To któż jak nie my, powinien ich wyrwać z bierności, pobudzić do pracy dla Polski? Że są i wrogowie? Tak, są wrogowie. Ale przecież tylko w oparciu o samą młodzież możemy odizolować wroga od mas młodzieży!

Mówi się u nas często o błędach sekciarstwa.

Czym, jeśli nie takim właśnie — ni to sekciarstwem — ni to oportunizmem, można tłumaczyć, że dotąd wielu aktywistów jakże jeszcze hojnie przylepia etykietkę wroga, czy jak to się zwykło mówić „człowieka obcego klasowo" tym, którzy uczciwie wyrażają swoje wątpliwości, albo formułują tak zwane „drażliwe pytania" w słusznym dążeniu, by zrozumieć nasze życie, by przyswoić sobie naukowy pogląd na świat, by nie tylko wierzyć, ale i wiedzieć.

Czyż takie „etykietowanie" występujące szczególnie jaskrawo w szkołach i uczelniach nie jest z gruntu sprzeczne z tym, czego naprawdę uczą nas klasycy marksizmu?

Zbyt powoli wyciągamy wnioski ze zmian, jakie zachodzą nawet wśród młodzieży ze środowisk rzeczywiście obcych lub wrogich klasowo, z konfliktów jakie rodzą się w rodzinie drobnomieszczańskiej i kułackiej.

Praktyki sprzeczne z demokracją wewnątrzzwiązkową

W dyskusji przedzjazdowej wiele mówiło się o pracy koła ZMP-owskiego. I słusznie. Praca kół jakże jeszcze często jest powierzchowna i szablonowa, albo — jak to się teraz mówi — nudna. Nudna nie dlatego, że sama forma zebrania z góry tę nudę narzuca, ale dlatego, że zebrania nie pulsują żywą treścią, zgodną z zainteresowaniami młodzieży. Większość z nich składa się z referatów i tzw. spraw organizacyjnych. Jakże mało jest na nich żywej dyskusji, wymiany poglądów, śmiałych pomysłów i wniosków. Przede wszystkim za mało dyskusji — takiej jaką zapoczątkował przedzjazdowy okres.

Jakież są metody kierowania organizacją, jak pracują nasze zarządy. Zarząd Główny? Usłyszeliśmy niemało na ten temat w przedzjazdowej dyskusji.

A sprawa jest poważna. Spójrzmy na nią nieco szerzej.

Chodzi o to, by coraz większy, coraz szerszy był udział mas w rządzeniu państwem. A jeśli tak — to zadajmy sobie z kolei pytanie: gdzie, jeśli nie w swojej organizacji młodzież powinna się uczyć owego demokratyzmu i rządzenia? Owej współodpowiedzialności, prawdziwie gospodarskiej, za losy swego kraju? Tak — tego właśnie powinna uczyć organizacja. Ale trudno sobie to przyswoić, skoro w naszej organizacji stosowane są często praktyki sprzeczne z demokracją wewnątrzzwiązkową, z zasadami naszego Związku.

Oto przykłady.

Zarząd Główny dopuścił do tego, że niemal powszechnym zwyczajem stało się tzw. zdejmowanie i przenoszenie do innej pracy lub na inny teren ludzi, którzy zostali przez młodzież wybrani. Podobnie — wyznacza się „odgórnie" przewodniczących, którzy powinni być przecież wybierani. W rezultacie takich praktyk obserwujemy u wielu naszych terenowych działaczy skłonność do nieliczenia się z opinią członków ZMP, oglądania się tylko na „górę", na tych, którzy ich skierowali na stanowisko, a lekceważenia krytyki płynącej z dołu.

W metodach kierowania pracą zarządów terenowych i kół ZMP, górują elementy biurokracji. Nasze instrukcje i dyrektywy, wydawane w nadmiernych ilościach, są zbyt drobiazgowe, zostawiają mało miejsca na inicjatywę zarządów kół i członków organizacji.

A jakże często wysyła się w teren gotowe referaty, przemówienia, w których dla miejscowych spraw pozostaje niewiele miejsca, które, jak to się zwykło mawiać, rzekomo wystarczy „uterenowić" — wtłoczywszy na siłę kilka przykładów.

Skutki? Ten system tępi samodzielność myślenia, sprzyja lenistwu umysłowemu — zanikowi inicjatywy.

Jaki to ma związek z demokracją w ZMP? Demokracja — to stworzenie warunków do rozwoju aktywności wszystkich członków ZMP, ich świadomego współudziału w życiu organizacji. Istnienie rzeczywistej demokracji w ZMP jest warunkiem wychowania aktywnych, twórczych ludzi. Ludzie nie garną się do pracy, gdy nie pyta się ich o zdanie, gdy za nich decyduje we wszystkich sprawach ktoś z zewnątrz.

Skąd się bierze w zarządach wśród pracowników aparatu ZMP-owskiego skłonność do wyręczania młodzieży?

Czyni się to często pod pozorem walki z żywiołowością, rzekomo w imię sprężystego kierownictwa. Tymczasem w istocie rzeczy w tych wszystkich wypadkach mamy do czynienia właśnie z żywiołowością i z brakiem kierownictwa. Życie bowiem idzie swoją drogą, młodzież szuka innych możliwości działania — a organizacja traci wpływ na nią właśnie dlatego, że usiłuje administrować.

Nie możemy się z tym dłużej godzić — towarzysze.

Zwalczmy widma, które pokutują w rozmaitych kancelariach zarządów. Wśród nich najgroźniejsze — to brak wiary w młodzież, w jej możliwości twórcze.

Ze sprawą demokracji wewnątrzzwiązkowej związana jest nierozdzielnie krytyka i samokrytyka.

Jej stan w Związku, mimo znacznej poprawy w dyskusji przedzjazdowej — nie może nas zadowolić. Liczne są jeszcze fakty tłumienia krytyki, a nawet prześladowania za krytykę.

Słusznie mówili towarzysze w przedzjazdowej dyskusji, że w szerokim rozwijaniu krytyki od dołu przeszkadza ogromnie brak samokrytyki od góry. Trzeba stwierdzić, że pod tym względem Zarząd Główny ZMP i jego czołowi działacze nie dawali dobrego przykładu. W czasie dyskusji przedzjazdowej na zebraniach, naradach i łamach prasy padło pod adresem Zarządu Głównego sporo krytycznych uwag. Nie zdobyliśmy się jednak na to, by szybko i publicznie ustosunkować się do tej krytyki.

Po zobrazowaniu przejawów braku kolegialności w pracy ZG ZMP — tow. Jaworska stwierdza:

TOWARZYSZE!

Chcemy dokonać gruntownych zmian w pracy całego Związku, wzmocnić jego oddziaływanie na młodzież. Dokonamy tego pod warunkiem, że przezwyciężymy błędy i wypaczenia w metodach kierowania organizacją, stylu pracy zarządów — począwszy od Zarządu Głównego.

Stały twórczy niepokój, stała wymiana myśli

Ożywczy wiatr dyskusji przedzjazdowej jeszcze nie wymiótł wszystkich zastarzałych pajęczyn z życia naszego Związku, nie zwalił jeszcze wszystkich przegród, które między organizacją i masami młodzieży wznosiły sekciarskie i biurokratyczne nawyki. Tym zdrowym powiewem szczerej wymiany poglądów, rzetelnej, uczciwej krytyki i samokrytyki, powinniśmy przepoić, my, delegaci, atmosferę II Zjazdu i życie Związku po Zjeździe. Nie wolno tej dyskusji i krytyki traktować jako „kampanii", po której znów nastąpi spokój, bo — „wszystko jest jasne".

Po pierwsze nie wszystko jest jasne, zwłaszcza jeśli chodzi o metody przezwyciężania błędów. Po drugie wszelki tego rodzaju spokój jest śmiertelnym wrogiem rozwoju organizacji. Jeśli codziennej pracy nie będzie towarzyszyć stały twórczy niepokój, stała wymiana myśli — grozi nam skostnienie.

Niech nasz Zjazd, towarzysze, stanie się początkiem nowego okresu w życiu Związku Młodzieży Polskiej, w jego działalności wśród najszerszych rzesz młodzieży miast i wsi.

TOWARZYSZE!

Przypadło nam w udziale szczęście i honor być młodym pokoleniem w epoce najdonioślejszej w dziejach naszego narodu — w epoce, kiedy po raz pierwszy w historii gospodarzem Ojczyzny stał się lud pracujący miast i wsi, w epoce, w której naród buduje Polskę Sprawiedliwą, Polskę wolną od wszelkiego wyzysku i ucisku człowieka przez człowieka.

Podźwignięta z niewoli obcych najeźdźców i rodzimych wyzyskiwaczy Ojczyzna ludu polskiego, Polska Ludowa, potrzebuje młodzieży śmiałej i nieustraszonej, wytrwałej i przedsiębiorczej, ofiarnej i bojowej — w służbie narodu i socjalizmu, w służbie pokoju i ludzkości.

Taką młodzieżą chcemy być. Abyśmy byli tacy — chce kierownicza siła narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Taka młodzież wychowuje się tylko w walce i pracy, w codziennym ofiarnym trudzie, w przełamywaniu przeszkód i odpieraniu ataków wroga, w zdobywaniu wiedzy i zaorywaniu ugorów wszystkich dziedzin naszego życia.

Będziemy taką młodzieżą, towarzysze — młodzieżą godną naszej wielkiej epoki.

Młodzież — to wielka siła w walce przeciw podżegaczom wojennym

Przemówienie przewodniczącego SFMD — B. BERNINI

Drodzy Przyjaciele, delegaci na II Zjazd Związku Młodzieży Polskiej!

Niech mi wolno będzie przede wszystkim przekazać Wam braterskie i gorące pozdrowienia od wielkiej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Pozwólcie też, że w imieniu jej 85-milionowej rzeszy młodzieży i całej miłującej pokój młodzieży świata złożę Wam, a za Waszym pośrednictwem młodzieży Warszawy i całej Polski — podziękowanie za serdeczne zaproszenie do zorganizowania w Warszawie V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń.

W roku 1955 stolicą młodzieży świata będzie Wasza piękna, tchnąca nowym życiem Warszawa — promienny symbol twórczych i pokojowych dążeń Waszego narodu. Wiadomość ta przyjęta została przez młodzież wszystkich krajów z ogromnym entuzjazmem. Wszędzie też rozpoczęte już zostały przygotowania do Festiwalu.

W krajach Europy — w Danii i Anglii, w Niemczech zachodnich i we wszystkich innych krajach — młodzież o różnych poglądach politycznych jednoczy się wokół komitetów przygotowawczych do Festiwalu. Młodzież Ameryki Łacińskiej odbędzie 12 lutego br. wielki Festiwal Regionalny w Brazylii. W Azji, jak np. w Japonii, Burmie i wielu innych krajach, na Środkowym Wschodzie i w Afryce — wszędzie podejmowane są nowe kampanie pod hasłami walki o pokój, niezależność narodową, rozwój kultury i sportu.

Warszawa godna jest miana stolicy V Festiwalu. Młodzież całego świata dołoży wszelkich starań, by stać się godną tej gościny.

Tak więc w Warszawie, na Festiwalu, w jego wielkich manifestacjach pokoju, w ramach konkursów kulturalnych, spotkań sportowych zgromadzą się przedstawiciele całej młodzieży świata — najlepsi bojownicy o pokój, najlepsza młodzież robotnicza, wiejska, młodzież ucząca się i sportowcy, jak również setki zespołów artystycznych i kulturalnych — przedstawiciele wybrani w rezultacie ogromnych prac przygotowawczych, w których uczestniczyły miliony młodzieży wszystkich krajów.

Młodzież w pełni zdaje sobie sprawę z doniosłości V Światowego Festiwalu. Festiwale są wyrazem najpiękniejszych wartości ludzkich, najwspanialszych możliwości twórczych młodzieży i właśnie dlatego są one jednocześnie potępieniem wojny, jedną z najpotężniejszych manifestacji woli pokoju i przyjaźni młodzieży całego świata.

Dzisiaj, gdy nad całą ludzkością zawisło ogromne niebezpieczeństwo, gdy konieczność walki o pokój staje się coraz bardziej paląca — V Światowy Festiwal nabiera szczególnego znaczenia.

Młodzież nie ma zamiaru biernie przyglądać się deptaniu jej praw do życia i pozbawianiu jej przyszłości. Dlatego z takim entuzjazmem odpowiedziała ona na historyczne uchwały Biura Światowej Rady Pokoju.

Młodzież Francji, Włoch, Niemiec i innych krajów Europy wzmaga walkę przeciwko układom z Londynu i Paryża. W Japonii, Indiach, Indonezji, i w innych krajach, jak np. w Libanie, Iranie i Kanadzie, młodzież podejmuje setki akcji, zmierzających do rozwinięcia wspólnie ze wszystkimi narodami potężnej kampanii przeciwko przygotowaniom do wojny atomowej.

Realizując uchwały Biura Światowej Rady Pokoju, nasza Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej postanowiła zwołać w dniach od 25 do 28 lutego br. w Berlinie sesję swego Komitetu Wykonawczego, stawiając na porządku obrad sprawę walki młodzieży przeciwko groźbie wojny atomowej oraz sprawę przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej zwróciła się do całej młodzieży z wezwaniem, by dla uczczenia V Światowego Festiwalu jednoczyła się w szeregach potężnego ruchu obrońców pokoju w walce o zwycięską realizację uchwał wiedeńskich.

Nie powinno być ani jednej akcji czy też manifestacji w ramach przygotowań do V Festiwalu, które nie podkreślałyby jednocześnie konieczności wzywania młodzieży do walki przeciwko ratyfikacji i wcieleniu w życie układów w sprawie remilitaryzacji Niemiec i do zbierania milionów podpisów pod Apelem przeciwko przygotowaniom wojny atomowej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że młodzież polska budująca szczęśliwe życie w swojej ojczyźnie potrafi wnieść do tej walki wszystkie swe siły.

Rok V Festiwalu zbiega się z 10-leciem wyzwolenia Waszej Ojczyzny. Przed Wami, kroczącymi drogą wielkich zwycięstw, otwierają się perspektywy coraz piękniejszego życia.

Młodzież świata wie o tym, że zdobycze Wasze zostały wywalczone na zawsze.

Wasze wspaniałe osiągnięcia możliwe były również dzięki temu, że na przestrzeni minionych lat zdołano zachować pokój, że cała młodzież i wszystkie narody świata zacieśniły łączące je więzy przyjaźni i braterstwa, zadając tym samym cios siewcom niezgody i wojny.

Festiwal pozwoli Wam te więzy przyjaźni jeszcze silniej zacieśnić i będzie dalszym Waszym wkładem we wspólną sprawę pokoju.

Coraz bardziej wzmagając swą jedność i solidarność, młodzież — u boku narodów świata — potrafi odnieść nowe zwycięstwa. Podżegaczom wojennym nie uda się zrealizować ich planów. W warunkach pokoju młodzież kroczyć będzie drogą stałego rozwoju, wiodącą do dobrobytu i szczęścia, drogą wolności i niezależności narodowej wszystkich ludów.

W tym duchu, drodzy przyjaciele, w imieniu naszej wielkiej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej życzę Wam dalszych nowych sukcesów oraz nieustannego rozkwitu Waszej Ojczyzny.

Niech żyje młodzież polska i ckryty chwałą Związek Młodzieży Polskiej!

Niech żyje jedność młodzieży całego świata w walce o pokój i przyjaźń!

Niech żyje V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów!

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!

Kronika partyjna

Odczyt lektora KC PZPR

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego KW zawiadamia, że w ramach cyklu odczytów z historii KPZR odbędzie się w dniu 1 lutego br. o godz. 14 w sali Prez. Wojew. RN przy ul. Alfreda Lampe, odczyt lektora KC PZPR na temat:

„TEORIA I PROGRAM PARTII BOLSZEWIKÓW W KWESTII NARODOWEJ"

Na odczyt winni przybyć kierownicy i słuchacze grup samokształcenia historii KPZR, słuchacze I roku WUM-L, wykładowcy i słuchacze szkolenia partyjnego wszystkich form, sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, prelegenci i agitatorzy.

Co, gdzie kiedy?

KOSZALIN — „Nowa Huta" — „Kawiarnia przy głównej ulicy". Seanse godz. 18.15 i 20.30.

Kokossowo — „Młoda Gwardia" — „Okręty szturmują bastiony".

SŁUPSK — „Autobus odjeżdża 6.28".

BIAŁOGARD — „Pod gwiazdą frygijską".

SZCZECINEK — „Wakacje pana Hulot".

SŁAWNO — „Zagubione dzieciństwo".

WAŁCZ — „Niebezpieczna cieśnina".

DARŁOWO — „Złodzieje i policjanci".

MIASTKO — „Pościg".

ZŁOTÓW — „Żywy trup" II seria.

CZŁUCHÓW — „Sługa dwóch panów".

ZŁOCIENIEC — „Hamlet".

USTKA — „Wczasy z Aniołem".

BYTÓW — „Awantura o dziecko".

ŚWIDWIN — „Preludium sławy".

SPORT — SPORT — SPORT

Zwycięstwa narciarzy radzieckich na podmoskiewskich trasach

Przy trudnych warunkach atmosferycznych, na mokrym, mało nośnym śniegu rozegrano konkurencje trzeciego dnia międzynarodowych zawodów narciarskich pod Moskwą. Program obejmował biegi sztafetowe 3 x 5 km kobiet i 4 x 10 km mężczyzn.

Na starcie biegu sztafetowego kobiet stanęło sześć zespołów, cztery — ZSRR oraz po jednym Szwecji i Czechosłowacji. Zaraz po starcie prowadzenie obejmuje sześciokrotna mistrzyni Szwecji Norgberg. Na drugiej zmianie prowadzenie obejmuje Kaaleste (ZSRR I) i nie oddaje go do końca swej zmiany. Zespół szwedzki utrzymuje się w dalszym ciągu na drugim miejscu. Największe tempo rozwinęły biegaczki na trzeciej zmianie. Biegnąca w I zespole ZSRR Maslennikowa nie oddała już do mety prowadzenia, a zawodniczka szwedzka — Albertson wyprzedzona została przez mistrzynię świata z Falun Kozyrewę (ZSRR III) oraz Carewę (ZSRR II). Kozyrewa uzyskała najlepszy czas ze wszystkich biegaczek — 20.34.

Na mecie kolejność była następująca: 1. ZSRR I — 1.05.41, 2. ZSRR III — 1.06.33, 3. ZSRR II, 4. Szwecja o minutę i 20 sekund za zwycięskim zespołem, 5. ZSRR IV, 6. CSR.

W sztafecie mężczyzn wzięło udział 10 zespołów, cztery ZSRR oraz po jednym Polski, Bułgarii, Norwegii, Rumunii, Szwecji i Czechosłowacji.

Losy sztafet rozstrzygnęły się na ostatnich 10 km. Pierwszy do mety przybiegł mistrz świata z Falun Kuzin (ZSRR I), a w 31 sekund za nim ukończył bieg Norweg Brenden, mistrz olimpijski na 18 km. Zawodnik ten uzyskał najlepszy ze wszystkich czas — 34.22. Trzecie miejsce zajęła sztafeta Szwecji. Zwycięski zespół ZSRR I uzyskał czas — 2.28,15, Norwegia — 2.28,46 a Szwecja — 2.29,38. Dalsze miejsca zajęły w kolejności: 4. CSR, 5. ZSRR II i 6. Polska.

Sztafeta polska biegła w składzie Styrczula — Bukowski — Rubiś — Kwapień i ukończyła konkurencję w 5 minut i 35 sekund za zwycięskim zespołem.

Na cześć II Zjazdu

Sportowcy LZS Sulechowo, pow. Sławno, na cześć II Zjazdu ZMP zobowiązali się do kwietnia br. wybudować boiska do piłki nożnej, siatkowej i koszykowej oraz bieżnię lekkoatletyczną. Ponadto postanowili oni zdobyć 18 odznak SPO I stopnia i 5 trzecich klas sportowych. Na otwarcie sezonu letniego członkowie LZS Sulechowo wystawią sztukę sceniczną przygotowaną przez własny zespół artystyczny.

Cz. KOSECKI

Z eliminacji ping-pongistów ZS Start

W dniu wczorajszym w sali koszalińskiego Startu odbyły się eliminacje okręgowe tego zrzeszenia w tenisie stołowym do zrzeszeniowych mistrzostw Polski. Zawody zgromadziły na starcie 16 zawodników z terenu całego województwa.

Eliminacje stały na dobrym poziomie, przy czym najładniejsze spotkanie stoczyli **Pyszora ze Złotowa ze Skrzypczakiem (Koszalin).** Po trzysetowej walce zwyciężył Pyszora, który też zajął pierwsze miejsce w turnieju. Drugim był Biernacki z Jastrowia, 3) Bednarski (Połczyn Zdrój), 4) Skrzypczak (Koszalin), 5) Sobierajski Połczyn Zdrój).

Przed turniejem szachistów o Puchar WKKF

Finałowe rozgrywki drużynowego turnieju błyskawicznego w szachach o puchar WKKF odbędą się 6 lutego br. w sali WDK Koszalin. W rozgrywkach tych startować będzie m. in. zespół LZS Dobrociechy. Udział w tej imprezie pozwoli szachistom wiejskim po raz pierwszy spotkać się z takimi drużynami jak Budowlani Złocieniec, Kolejarz Świdwin, Sparta Jastrowie, czy Start Miastko. Turniej rozpoczyna się o godz. 11-tej.

Pokrótce...

Piłkarze III-ligowej Sparty Szczecinek rozpoczęli ostatnio treningi w sali gimnastycznej. Suchą zaprawę (dwa razy w tygodniu) prowadzi znany zawodnik Leon Żukowski. W niedzielę zawodnicy odbywają marszobiegi.

(T. K.)

Za 6 dni

Zimowa spartakiada SKS województwa koszalińskiego

Zaledwie kilka dni dzieli nas od rozpoczęcia zimowej spartakiady szkół średnich woj. koszalińskiego. Czas więc już najwyższy, aby zainteresować się, w jakim stopniu nasi młodzi sportowcy przygotowali się do tej poważnej dla nich imprezy.

Igrzyska obejmować będą:

narciarstwo: biegi płaskie, slalom gigant i biegi patrolowe;

saneczkarstwo: zjazdy tylko jedynek, gdyż SKS-y odczuwają dotkliwy brak odpowiedniego sprzętu;

łyżwiarstwo: jazda szybka i jazda figurowa.

Poza konkursem przewidziane są skoki narciarskie.

W Referacie WF Wydziału Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej dowiedzieliśmy się, że poważna część szkolnych kół sportowych, które zgłosiły swój udział w spartakiadzie, jest już przygotowana do rozpoczęcia igrzysk. Członkowie tych kół prowadzili przez ubiegły okres intensywne treningi z zakresu wszystkich konkurencji. Szczególne nasilenie treningów dało się zauważyć specjalnie w ostatnich dniach. Uczniowie szkół średnich starali się wykorzystać w pełni odpowiednie warunki atmosferyczne, które na szczęście dopisywały. W tych właśnie kołach przygotowania do igrzysk „zapinane są na ostatni guzik".

Trzeba jednak stwierdzić, że niektóre szkoły nie są jeszcze dostatecznie przygotowane do udziału w igrzyskach. Nie ulega więc wątpliwości, że ekipy tych SKS osiągną słabe wyniki. O tym należało pamiętać już rozpoczynając przygotowania.

* * *

A teraz trochę cyfr.

Igrzyska odbędą się dnia 6 lutego w Bytowie. Weźmie w nich udział przeszło 200 sportowców reprezentujących 27 szkół średnich z terenu woj. koszalińskiego. Wszyscy oni zostali wytypowani w czasie eliminacji szkolnych. Z tej liczby sportowców ustalona zostanie 60-osobowa reprezentacja województwa, która zostanie następnie zgrupowana na obozie przygotowawczym w Karpaczu, gdzie w dniach od 23 do 27 lutego startować będzie na centralnej spartakiadzie szkół średnich.

Warto tu również nadmienić, że gospodarzem i zarazem organizatorem wojewódzkiej spartakiady jest SKS przy Liceum Pedagogicznym w Bytowie. Od stopnia przygotowania organizacyjnego będą zależeć wyniki, jakie zostaną osiągnięte na wojewódzkiej spartakiadzie.

(A. P.)

Ze śniegiem różnie bywa

Bądźmy więc przygotowani do zawodów

PIERWSZA radość trwała właściwie tylko kilka dni. Zanim działacze kół i zrzeszeń zorientowali się, że przecież i w Koszalińskiem śnieg pada w styczniu, a nie w lecie, cienka powłoka śnieżna stopniała. Ale nauczka tym razem poszła w las. Za kilka dni chwycił silny mróz, spadł powtórnie śnieg, a koła jak nie były przygotowane, tak i pozostały do dzisiaj. Obecnie znowu śnieg stopniał. Przed nami jednak jeszcze cały miesiąc luty, w którym niejednokrotnie mróz bywa większy niż w styczniu, a i opady śnieżne są obfitsze.

Koła bez względu na obecną pogodę muszą przygotować się do sezonu zimowego. Czeka nas jeszcze wielka, masowa impreza zimowa — narciarskie biegi patrolowe.

Długotrwały termin — od początku stycznia do końca lutego — umożliwia sprawne zorganizowanie biegów i pozwala wykorzystać wszystkie możliwości do przeprowadzenia tej imprezy.

Przypomnijmy sobie, że biegi patrolowe w zimie są niejako odpowiednikiem biegów narodowych w okresie wiosennym. Jest to najbardziej masowa impreza narciarska. Trzeba dołożyć wszelkich starań, aby w Koszalińskiem ta masowość nie ograniczyła się do... występu członków kilku lepiej pracujących kół.

Nikt nie zaprzecza, że w naszym województwie narciarskie biegi patrolowe napotykają na znacznie większe trudności, niż np. w okręgach południowych czy wschodnich. Czy to jednak pozwala bezczynnie czekać na nadejście wiosny? W żadnym wypadku. Należy zmobilizować cały aparat organizacyjny wszystkich instancji sportowych i zawodników, aby impreza została przeprowadzona składnie i przy możliwie jak najliczniejszym udziale społeczeństwa.

Braki w sprzęcie sportowym można uzupełnić wykorzystując ku temu sprzęt własny zawodników, czy młodzieży niezrzeszonej, wśród której jest wielu zwolenników narciarstwa i to zwolenników posiadających po jednej lub nawet więcej par nart.

Zgadzamy się, że o odbyciu biegów narciarskich decydują warunki śnieżne. Skąpe opady powinny jednak tym bardziej mobilizować działaczy do prowadzenia przygotowań. Prace przygotowawcze powinny być już od dawna zapięte „na ostatni guzik".

Termin trwania biegów do końca lutego z jednej strony uspokaja, że z pewnością w okresie miesiąca będziemy mieli odpowiednie warunki do przeprowadzenia imprezy. Z drugiej jednak nie może on demobilizować aktywu, jako że przecież czasu jest jeszcze dużo. Straciliśmy już bezpowrotnie jeden miesiąc. Historia nie może się powtórzyć. Na starcie biegów chcemy widzieć młodzież i starszych, chcemy, aby zostały wykorzystane wszelkie możliwości ożywienia sezonu zimowego, aby już teraz, w pierwszych tygodniach roku nasze społeczeństwo masowo startowało w tej pierwszej próbie na odznaki SPO.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie zakończone

W sobotę w Budapeszcie w ostatnim dniu mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie zakończono jazdę obowiązkową kobiet. Odbyła się również jazda dowolna kobiet.

Piękne ćwiczenia naszej reprezentantki Jankowskiej w jeździe dowolnej były gorąco oklaskiwane przez pięciotysięczną publiczność, jednak słabe noty naszej zawodniczki w jeździe obowiązkowej nie pozwoliły jej poprawić swojej lokaty w ogólnej punktacji. Ostatecznie Jankowska po jeździe obowiązkowej i dowolnej zajęła ostatnie — 22 miejsce.

Mistrzostwo Europy w jeździe figurowej kobiet na lodzie na rok 1955 zdobyła Austriaczka Eigel przed Angielką Sugden i jej rodaczką Batchelor.

Druga porażka hokeistów Niemiec zach. w Moskwie

W piątek na moskiewskim stadionie Dynamo odbyło się rewanżowe spotkanie hokejowe między reprezentacją Moskwy a reprezentacją Nadrenii i Westfalii (Niemcy zachodnie). Zwyciężyli ponownie hokeiści radzieccy, tym razem w stosunku 13:2(5:0, 7:0, 1:2).

Ze Złotowa donoszą...

Rada Powiatowa LZS w Złotowie zorganizowała w ub. tygodniu „niedzielę sportową" dla uczczenia II Zjazdu ZMP i 10-lecia wyzwolenia Ziemi Złotowskiej. Program obejmował czwórmecz tenisa stołowego i propagandowe zawody szermiercze.

W tenisie stołowym najlepiej wypadła drużyna złotowskiego SKS, która zajęła I miejsce nie przegrywając ani jednego spotkania. Drugie miejsce przypadło w udziale LZS przy Technikum Rolniczym, trzecie zajęła Sparta Złotów, a czwarte — LZS Błękwit.

W szermierce stoczono tylko spotkanie w bagnecie, pomiędzy LZS (Technikum Rolnicze), a kombinowaną drużyną LZS Koszalin. Wygrała ta ostatnia w składzie: Posiadało, Herman i Winiarski. Winiarski zasilił drużynę koszalińską, ponieważ koszalinianie przybyli w niekompletnym składzie. Winę za to ponosi Rada Wojewódzka LZS, która w wyniku niezbyt przemyślanych oszczędności wysłała zawodników do Złotowa dopiero w niedzielę, to jest w dniu, w którym odbywały się zawody.

Po meczu przeprowadzono walki pokazowe we florecie i szabli z udziałem mistrza Polski M. Hermana. Szermierka wywołała duże zainteresowanie wśród kilkusetosobowej publiczności.

E. Urawski

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA zakładu branży drzewnej, KIEROWNIKÓW zakładów branży metalowej oraz GŁÓWNYCH MECHANIKÓW zatrudni **dyrekcja Waleckich Zakładów Przemysłu Terenowego w Wałczu.** Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane, mieszkanie zapewnione. Podania wraz z życiorysem należy kierować do **Ref. Personalnego, Wałcz, ul. Warszawska Nr 4.** K-29-0

SKUPUJEMY

Każdą ilość

PUSTYCH BUTELEK

w punkcie skupu — MHD Białogard ul. 1-go MAJA

K-33-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE ul. HOŁDU PRUSKIEGO 2

przyjmują w terminie do dnia 20 lutego 1955 r. zamówienia na odlewy z żeliwa szarego różnych części zamiennych do maszyn rolniczych i przemysłowych.

Zamówienia wykonuje Zakład Odlewniczo-Metalowy na podstawie dostarczonych przez zamawiającego modeli, wzgl. rysunków technicznych, ewent. oryginalnych części w dobrym stanie.

W pierwszej kolejności wykonuje się zamówienia na odlewy z dostarczonymi modelami.

Zamówienia należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

K-40-0

TELEGRAM

—:::—

SZEROKI WYBÓR

ODZIEŻY

na raty i za gotówkę znajdziesz w nowootwartym **SKLEPIE KONFEKCYJNYM MHD — BIAŁOGARD** ul. Wojska Polskiego 4. K-35-0

UWAGA! UWAGA!

KONSUMENCI ZBIOROWI m. Wałcza i pow. wałeckiego

w materiały piśmienne zaopatrzycie się	— w sklepie papierniczym MHD Nr 19 przy ul. Kilińszczaków 61
artykuły szczotkarskie i ceramiczne	— w sklepie MHD Gosp. Dom. Nr 18 przy ul. Kilińszczaków 58
żarówki	— w sklepie elektrotechnicznym MHD Nr 22 przy ul. Kilińszczaków 63
środki piorące	— w drogerii MHD Nr 16 przy ul. Kilińszczaków 44
tkaniny	— w sklepie tekstylnym MHD Nr 23 przy ul. Kilińszczaków 63
artykuły spożywcze	— w sklepie spożywczym MHD Nr 21 przy ul. Kilińszczaków 70

K-36-0

WYTWÓRNIA STEMPLI

im. STEFANA MARTYKI

SŁUPSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO PUNKT USŁUGOWY przy Zakładzie Graficznym

w Słupsku, ul. Mickiewicza 14 Telefon 23-91

wykonuje wszelkiego rodzaju stemple jak: **KAUCZUKOWE — METALOWE** (do laku i plasteliny) — **FAKSYMILE — AUTOGRAFY** oraz **STEMPLE** do znakowania tarcicy i jaj, ze specjalnego kauczuku

Wykonane zamówienia wysyłamy przesyłką pocztową

„Głos Koszaliński" Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca: RSW „Prasa" — Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20. Telefony: centrala 567, 960; Redaktor Naczelny — 714 i wewn. 35; Sekretarz Redakcji — 114 i wewn. 397. Dział Ekonomiczno-partyjny 495 i wewn. 35, 36. Dział Rolny — 810 i wewn. 390, 395. Dział Miejski — wewn. 38; Dział Korespondentów, Listów i Interwencji — 230 i wewn. 391, 392; Telefon nocny — 567 i wewn. 37. Naczelny Redaktor przyjmuje w godz. 11 — 13; Sekretarz Redakcji w godz. 12 — 14. Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20 II piętro — Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa" Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 327, 656. Biuro czynne od 8-ej do 16-tej, w soboty do 14-tej. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Kolportaż i prenumerata — PPK „Ruch" ul. Świerczewskiego 14, tel. 200. Prenumerata zakładowa miesięcznie 3.50 zł. Wpłaty na prenumeratę pocztową w wys. 5 zł przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę zakładową i pocztową można uiszczać kwartalnie, półrocznie lub rocznie. — Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie — Przedsiębiorstwo Państwowe. Koszalin, ul. Alfreda Lampe 18/20. C-6-263. Nr zamówienia 26.